



Foto: andrzejduda.pl

Prezydentem Andrzej Duda

Новий президент – Анджей Дуда

Друга тура виборів президентських в Польщі, która miała miejsce w niedzielę 24 maja, zakończyła się wygraną Andrzeja Dudy.

Zgodnie z wynikami drugiej tury wyborów prezydenckich podanych w poniedziałek wieczorem przez Państwową Komisję Wyborczą Andrzej Duda pokonał urzędującego prezydenta Bronisława Komorowskiego. Duda zdobył 51,55 proc. głosów wyborców, a ubiegający się o reelekcję Komorowski – 48,45 proc. Frekwencja wyborcza wyniosła 55,34 proc. Głosowanie przeprowadzono w 27 817 obwodach głosowania. Uprawnionych do głosowania było 30 709 281 wyborców.

Andrzej Duda urodził się 16 maja 1972 roku w Krakowie. Był harcerzem. Ukończył II Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie. Studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, następnie podjął pracę na UJ. W 2005 r. uzyskał tytuł doktora nauk prawnych oraz założył własną kancelarię prawną.

Po wyborach parlamentarnych w 2005 roku został ekspertem od legislacji Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. W 2006 r. został powołany na stanowisko wiceministra sprawiedliwości. W 2007 r. Andrzeja Dudę wybrano

przez Sejm w skład Trybunału Stanu. W 2008 r. został podsekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Po wyborze Bronisława Komorowskiego na urząd Prezydenta RP, złożył dymisję z zajmowanego stanowiska.

Następnie był radnym miasta Krakowa, przewodniczącym klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. W 2011 r. startując z listy Prawa i Sprawiedliwości w okręgu krakowskim, został wybrany posłem na Sejm. 25 maja 2014 r. uzyskał mandat posła do Parlamentu Europejskiego. 6 grudnia 2014 r. rada polityczna Prawa i Sprawiedliwości zatwierdziła jego kandydaturę na urząd Prezydenta RP.

Andrzej Duda będzie piątym prezydentem RP wybranym w wyborach bezpośrednich. Prezydent elekt obejmie urząd prezydenta dopiero po złożeniu przysięgi przed Zgromadzeniem Narodowym, w dniu, w którym upływa pięcioletnia kadencja Bronisława Komorowskiego, czyli 6 sierpnia 2015r. Natomiast 29 maja odbędzie się uroczystość wręczenia Andrzejowi Dudzie aktu wyboru na prezydenta.

MW

Другий тур президентських виборів у Польщі, котрий відбувся 24 травня, закінчився перемогою Анджея Дуди.

Згідно з результатами другого туру президентських виборів, оголошених у понеділок увечері Державною виборчою комісією, Анджей Дуда переміг правлячого президента Броніслава Коморовського. Дуда отримав 51,55 % голосів виборців, а Коморовський, котрий боровся за те, щоб його перевибрали, – 48,45 %. Явка виборців становила 55,34 %. Голосування відбулося у 27 817 округах. Право голосу мали 30 709 281 осіб.

Анджей Дуда народився 16 травня 1972 р. у Кракові. Був харцером. Закінчив II загальноосвітній ліцей імені короля Яна III Собеського у Кракові. Вищу освіту здобував на факультеті права та адміністрації Ягелонського університету, пізніше почав там працювати. У 2005 р. отримав ступінь доктора юридичних наук та відкрив власну адвокатську канцелярію.

Після парламентських виборів у 2005 р. став експертом парламентського клубу партії «Право і справедливість» у справах законодавства. У 2006 р. обійняв посаду заступника міністра юстиції. У 2007 р. Сейм обрав Анджея Дуду членом Державного трибуналу. У

2008 р. він став заступником керівника Канцелярії президента Леха Качинського. Після того, як президентом було обрано Броніслава Коморовського, залишив цю посаду.

Пізніше був депутатом міської ради Кракова, керівником Клубу депутатів партії «Право і справедливість». У 2011 р. стартував у списку цієї партії в парламентських виборах та став депутатом Сейму. 25 травня 2014 р. став депутатом Європарламенту. 6 грудня 2014 р. політична рада партії «Право і справедливість» затвердила його кандидатуру для участі в президентських виборах.

Анджей Дуда буде п'ятим президентом Польщі, обраним у безпосередніх виборах. Офіційно він стане президентом 6 серпня 2015 р. після складання присяги перед Національними Зборами Польщі (Сеймом і Сенатом). Саме в цей день завершиться п'ятирічна каденція нинішнього президента Броніслава Коморовського. 29 травня Анджею Дуді урочисто вручать Акт про обрання президентом.

BM

Працювали над важким текстом

Zmagali się z trudnym tekstem



сторінка 2

Наше гасло: «Go Modern!»

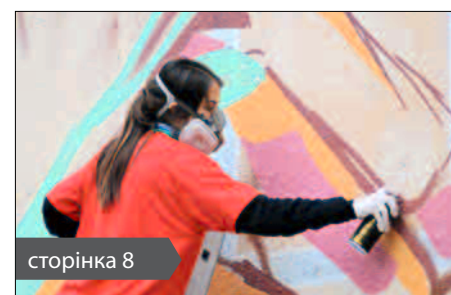
Nasze hasło: «Go Modern!»



сторінка 4

Велика мистецька майстерня

Duża pracownia artystyczna



сторінка 8

Візитівка польської організації

Wizytówka polskiej organizacji



сторінка 9

Взявши із собою рюкзаки та добрий настрій

Zabrawszy ze sobą plecaki i dobry nastrój



сторінка 10

Piszemy coraz lepiej po polsku

140 osób przybyło z różnych miast Łuckiego Obwodu Konsularnego (Łucka, Ostroga, Kowla, Beresteczka, Równego) na II dyktando z języka polskiego na Ukrainie, które odbyło się w ramach projektu «Biało-czerwone ABC» 23 maja. Dzieci, młodzież i dorośli zmagali się z trudnym tekstem, który opowiedział historię sojuszu Józefa Piłsudskiego z Symonem Petlurą.

Konkurs otworzyli Konsul Generalna RP Beata Brzywczy i Sekretarz Zarządu Fundacji Wolność i Demokracja Robert Czyżewski. Obecna była także Konsul Wydziału Współpracy z Polakami na Ukrainie Dorota Dmuchowska.

Regulamin konkursu przypomniała prezes Wołyńskiego Zjednoczenia Nauczycieli Polskich Switłana Zinczuk. Tekst dyktanda przeczytała nauczycielka języka polskiego ucząca w Łucku Jadwiga Demczuk. Tekst był czytany najpierw w całości, a potem we fragmentach i na koniec ponownie lektorka zaprezentowała całość tekstu.

Jury w składzie Switłana Zinczuk, Natalia Ciołyk, Anna Stańko-Prisiażniuk, Julia Łukacz, Nina Mychaluk, Jadwiga Demczuk, Natalia Neczyporuk, Wita Bugajewa, Wiesław Pisarski sprawdzało prace przez blisko trzy godziny.

W kategorii 12-18 lat I miejsce zdobyła Julia Sikaczowa z Łucka (Wołyńskie Zjednoczenie Nauczycieli Polskich), II – Katarzyna Tkaczuk z Równego (Towarzystwo Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta), III – Mirosława Sawko z Łucka (Wołyńskie Zjednoczenie Nauczycieli Polskich).

W kategorii dorosłych: I miejsce zdobyła i została Mistrzem Ukrainy Lila Batura ze Szkoły Polskiej w Kowlu, II miejsce zdobyła i I Wicemistrzem Ukrainy jest Anastazja Oleksiuk z Łucka (Wschodnioeuropejski Narodowy Uniwersytet im. Łesi Ukrainki), II Wicemistrzem została Tatiana Dworska ze Szkoły Polskiej w Kowlu.

Najmłodsza uczestniczka Anastazja Syrotyuk z Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Ostrogskiej również została nagrodzona nagrodą rzeczową. Najstarszy uczestnik dyktanda p. Władysław Bagiński z Towarzystwa Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta otrzymał za swój wysiłek także nagrodę książkową.

Zdobywcy pierwszych trzech miejsc w kategorii 12-18 lat pojadą w nagrodę do Polski, oprócz tego zostali nagrodzeni tabletami i pięknymi albumami



o Polsce. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, a nauczyciele przygotowujący ich podziękowanie za swój wkład pracy w ich przygotowanie.

Wiesław Pisarski,

II Ogólnoukraińskie Dyktando było objęte opieką merytoryczną i finansową Fundacji Wolność i Demokracja, i realizowane w ramach projektu «Biało-czerwone ABC. Program wspierania oświaty polskiej na Ukrainie». Celem projektu jest podniesienie poziomu nauczania języka polskiego i wiedzy o Polsce.

Щораз краще пишемо польською

140 осіб із різних міст Луцького консульського округу (Луцька, Острога, Ковеля, Берестечка, Рівного) прибули на Другий загальноукраїнський диктант з польської мови, який було проведено в рамках проекту «Біло-червоне ABC» 23 травня. Діти, молодь і дорослі працювали над важким текстом про історію союзу Юзефа Пілсудського із Симоном Петлюрою.

лектorka ще раз представила його повністю.

Журі у складі Світлани Зінчук, Наталії Цюлик, Анни Станько-Присяжнюк, Юлії Лукач, Ніни Михалюк, Ядвіги Демчук, Наталії Нечипорук, Віти Бугаєвої та Веслава Пісарського близько трьох годин перевіряло праці.

У категорії 12-18 років I місце здобула Юлія Сікачова з Луцька (Волинське об'єднання вчителів польської мови), II місце – Катерина Ткачук із Рівного (Товариство польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному), III місце – Мирослава Савко з Луцька (Волинське об'єднання вчителів польської мови).

Серед дорослих I місце здобула Лілія Батура з польської школи в Ковелі, II місце – Анастасія Олексюк із Луцька (Східноєвропейський національний університет імені Лесі Українки), III місце – Тетяна Дворська з польської школи в Ковелі.

Наймолодшій учасниці Анастасії Сиротюк із Товариства польської культури Острозької землі також вручили подарунок. Найстаршого учасника диктанту Владислава Багінського з Товариства польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному нагородили книгами.

Учасників диктанту в категорії 12-18 років, котрі зайняли перші три місця, нагородили поїздкою в Польщу. Окрім цього, вони отримали в подарунок планшети й альбоми про Польщу. Всім учасникам було вручено дипломи, а вчителі, які їх готували, отримали подяки за свій внесок у підготовку учасників конкурсу.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ

Другий загальноукраїнський диктант з польської мови було проведено за підтримки фонду «Свобода і демократія» та реалізовано в рамках проекту «Біло-червоне ABC. Програма підтримки польської освіти в Україні». Мета проекту – підвищення рівня навчання польської мови та знань про Польщу.

Kolejny rok z «Biało-czerwonym ABC» Ще один рік із «Біло-червоним ABC»

«Pracujemy nad strategiczną wizją funkcjonowania polskiej oświaty na Ukrainie» – mówi Sekretarz Zarządu Fundacji Wolność i Demokracja Robert Czyżewski. Rozmowa odbyła się w dniu przeprowadzenia II Ogólnoukraińskiego Dyktanda z Języka Polskiego.

– Jak podsumowałby Pan pierwszy rok realizowania projektu «Biało-czerwone ABC» na Ukrainie? Co udało się już zrobić, a nad czym Państwo jeszcze pracują?

– Myślę, że najważniejszym naszym dokonaniem jest to, że udało nam się policzyć, wszystkie podmioty i poznać ludzi, którzy zajmują się oświatą polską na Ukrainie. Do tej pory finansowanie płynęło z różnych źródeł. Przede wszystkim nastąpiła kodyfikacja takiej działalności. To jest na pewno duże dokonanie.

Po roku jest jeszcze trochę za wcześnie, żeby oceniać całość działań, ale choćby taka impreza jak ta dzisiejsza, czyli pisanie dyktanda, na pewno działa aktywizująco. Tylko część środowisk polskich na Ukrainie była aktywna, a część wyciszona, mam nadzieję, że naszymi propozycjami zmobilizujemy do ambitniejszej działalności także te mniej dotychczas widoczne środowiska. I to także jest wielką zaletą funkcjonowania tego programu.

Pod koniec tego roku, będziemy musieli przeprowadzić poważną analizę sytuacji i

wypracować stanowisko w jakim kierunku zmierzać powinna całość polskiej oświaty na Ukrainie. Mamy ogromną ilość szkół sobotnio-niedzielnich, które są jednym z poważniejszych przejawów aktywności polskiej na Ukrainie i one powinny odgrywać inną rolę niż szkoły wpisane w klasyczny ukraiński system oświatowy. Jest też trudna sprawa szkół z tak zwanymi pionami klas polskich, która wymaga gruntownego przemyślenia. Innymi słowy: jest konieczność zbudowania komplementarnej, strategicznej wizji.

Dodajmy, że projekt ten dostarcza wielkiej ilości statystycznych danych dotyczących uczniów. Nie sposób wyobrazić sobie planowania np. podręczników nie wiedząc o tym, w jakim wieku są uczniowie, którzy uczą się języka polskiego na Ukrainie, w jakim celu to robią, czego potrzebują. Teraz po roku funkcjonowania projektu «Biało-czerwone ABC» możemy stwierdzić i to ze zaciną precyzją, ilu mamy uczniów i w jakim wieku. Możemy wnioskować coś o charakterze ich motywacji do nauki

«Ми працюємо над стратегічним баченням функціонування польської освіти в Україні», – каже секретар правління фонду «Свобода і демократія» Роберт Чижевський. Наша розмова з ним відбулася в день проведення Другого загальноукраїнського диктанту з польської мови.

– Як би Ви підсумували перший рік реалізації проекту «Біло-червоне ABC» в Україні? Що вже вдалося зробити, а над чим Ви ще працюєте?

– Думаю, що найважливішим нашим досягненням є те, що вдалося порохувати всі інституції та познайомитися з людьми, котрі займаються польською освітою в Україні. Раніше фінансування надавали з різних джерел, нині відбулася кодифікація такої діяльності. І це вже можна назвати досягненням.

Через рік ще зарано оцінювати всю діяльність, але навіть такий захід, який відбувається сьогодні, тобто диктант, активізує громадськість. Тільки частина польських середовищ в Україні була активною, а частина сиділа ти-хенько. Маю надію, що нашими пропозиціями ми змобілізуємо до більш амбіційної діяльності навіть ті організації, яких раніше годі було зауважити. І це також великий плюс цього проекту.

Наприкінці 2015 року нам потрібно буде провести серйозний аналіз ситуації й виро-

бити спільну позицію щодо того, як повинна розвиватися польська освіта в Україні. Маємо справу з великою кількістю суботньо-недільних шкіл, які є одним із найважливіших проявів польської активності в Україні. Саме вони повинні відігравати іншу роль, ніж школи, що діють у класичній українській системі освіти. Існує також складна ситуація з так званим сегментом польських класів, над котрим потрібно ще добре подумати. Іншими словами, є необхідність розробки стратегічної концепції, котра би врахувала всі ці чинники.

Додам, що завдяки цьому проектowi ми маємо статистичні дані про учнів. Неможливо уявити собі, наприклад, розробку підручників, не володіючи інформацією про вік учнів, які вивчають польську мову в Україні, про те, навіщо вони це роблять і чого потребують. Зараз, після року реалізації проекту «Біло-червоне ABC», ми можемо сказати, і то з великою точністю, скільки учнів маємо і якого вони віку. Можемо робити також висновки про те, яку вони мають мотивацію до вивчення польської

języka polskiego. Wiemy, ilu z nich ma polskie pochodzenie... Ta wiedza jest niebywale istotna.

Dobrze by było także, gdyby udało się nam skorelować tego typu naszą aktywność ze szkoleniem nauczycieli.

– **Czy mają Państwo już dostateczne rozeznanie między różnymi regionami Ukrainy w zakresie poziomu nauczania?**

– Częściowo oczywiście tak, choćby po dyktandzie takim jak to dzisiejsze. Widać, że niektórzy nauczyciele mają uczniów, którzy piszą dobrze, a inni nie. Jeśli jednak chodzi o precyzyjny pomiar poziomu nauki w konkretnych szkołach to jest to trudne. Należałoby wprowadzić jednolity egzamin. Mało tego, jeśli mamy mówić o poziomie nauki trzeba wstępnie przeprowadzić jakiś rodzaj testu ukazującego poziom uczniów na początku roku szkolnego, a potem podobny test przeprowadzić po roku kształcenia, a to na razie jest niemożliwe. Pamiętajmy jednak, że my nie mamy odgrywać roli kuratorium, czy komisji egzaminacyjnej. Projekt jest elementem edukacji, ale także wsparcia przy organizowaniu przez szkoły polskich świąt czy obchodów rocznicowych.

Trudno jednoznacznie więc określić poziom polskiego kształcenia na Ukrainie. Widzimy jednak wielką aktywność poszczególnych środowisk. Podczas naszego dyktanda, tu w Łucku widać, ilu ludzi młodych zajmuje się tematyką polską, wybiera język polski w swej edukacji.

– **Czy Projekt «Biało-czerwone ABC» ma szanse działać w dłuższej perspektywie na Ukrainie, by uniknąć efektów urywkowości swoich przedsięwzięć?**

– Projekt «Biało-czerwone ABC» jest naszą koncepcją. Różne organizacje mogą mieć inne pomysły na wspomaganie oświatowej

aktywności polskiej tu na Ukrainie – na pewno nie będziemy w tej dziedzinie monopolistą. Proszę pamiętać także, że my jesteśmy tylko dysponentem polskich środków budżetowych. Są one przyznawane nam w ramach konkursów. Nasz projekt jest dwuletni. Chciałbym, żebyśmy mogli dalej prowadzić nasz program, ale pomimo pozytywnej oceny naszych działań nie możemy mieć pewności. Myślę, że pięcioletni projekt byłby zbyt długi, że powierzanie jednemu podmiotowi niepublicznemu pieniędzy na tak długi okres rodziłoby niezręczne pytania. Dwuletnia perspektywa wydaje się wystarczająca i gwarantuje kontynuację tej samej linii działalności podczas realizacji następnych projektów. Ostatecznie najważniejsze jest jednak, abyśmy byli dobrze widziani przez tutejszych Polaków.

– **Jeżdż tu dużo Pan po Ukrainie. Gdzie Pan czuje się tutaj najlepiej.**

– Chyba najlepiej czuję się na Ukrainie Centralnej, w rejonie Żytomierza. Tam nie ma takiego historycznego napięcia, różnych resentymentów. Tam polskość, chociaż jest bardzo słaba, jest widziana jako coś niesłychanie pozytywnego, właściwego dla obecnej Ukrainy. Tam, ja jako historyk wciąż czuję kresowość w takim prawdziwym sensie. To, że Ukraina Centralna jest w swoim rozwoju świadomości narodowej bardziej wycofana w stosunku do zachodniej, powoduje smutne refleksje, ale i otwiera możliwości i stawia wyzwania. To powoduje, że historyk czuje się tam czasami jak w wieku XIX. To jest też kwestia mojego sentymentu. Rozwój mojej działalności na Ukrainie związany był z tym regionem. Ale Łuck, w którym teraz jesteśmy, to też ciekawe miasto i tu też czuję się bardzo dobrze.

Rozmawiał Wiesław PISARSKI

мови. Знаємо, скільки з них має польське pochodження... Це дуже важливо.

Добре було б також, якби нам вдалося поєднати таку нашу активність із навчанням учителів.

– **Чи Ви володієте достатньою кількістю інформації про те, яким є рівень навчання в різних регіонах України?**

– Частково, звичайно, так. Свідчить про це хоча б сьогоднішній диктант. Помітно, що деякі вчителі мають учнів, котрі пишуть добре, а інші – ні. Проте, якщо йдеться про точне вимірювання рівня навчання в конкретних школах, то це важко. Для цього потрібно було б запровадити єдиний екзамен. Окрім того, якщо ми маємо говорити про рівень навчання, то спочатку потрібно було б провести якийсь тест, що показував би рівень учнів на початку навчального року, а потім такий самий тест через рік. Це поки що неможливо. Проте мусимо пам'ятати, що ми не повинні відігравати ролі інспекції чи екзаменаційної комісії. Цей проект – це не лише частина навчання, але й підтримка шкіл у процесі організації польських свят чи заходів, які вони проводять.

Рівень вивчення польської мови в Україні важко визначити. Проте ми бачимо велику активність окремих середовищ. Під час проведення диктанту тут, у Луцьку, очевидно, скільки молоді займається польською тематикою, скільки обирає польську мову для своєї освіти.

– **Чи проект «Біло-червоне ABC» має шанси на те, що його реалізація в Україні відбуватиметься протягом довшого часу і його результати не будуть результатами тільки окремих заходів?**

– Проект «Біло-червоне ABC» – це наша концепція. Різні організації можуть мати різні ідеї щодо того, як можна підтримувати польську

активність тут, в Україні. Ми не будемо в цій сфері монополістом. Прошу пам'ятати також про те, що ми тільки розпоряджаємося коштами з польського бюджету. Їх нам надають у рамках конкурсів. Наш проект розрахований на два роки. Я хотів би, щоб ми й надалі його реалізовували, але окрім позитивної оцінки нашої діяльності, не можемо бути впевнені, що це вдасться. Думаю, що п'ятирічний проект був би занадто довгим. Надання коштів одній інституції на такий тривалий період викликало б не дуже зручні запитання. Дворічна перспектива видається достатньою й гарантує продовження тієї самої лінії діяльності під час реалізації наступних проектів. Найважливішим кінцевим результатом було би те, що нас добре сприймали б місцеві поляки.

– **Ви багато подорожуєте Україною. Де відчувається найкраще?**

– Мабуть, найкраще відчуваюся в Центральній Україні, в районі Житомира. Там немає такої історичної напруги, різних ресентиментів. Там польськість, хоч і дуже слабка, сприймається як щось дуже позитивне, властиве для сьогоднішньої України. Там я, як історик, відчуваю дух Кресів у справжньому сенсі. Те, що Центральна Україна трохи відстає у розвитку національної свідомості у порівнянні із Західною Україною, викликає сумні рефлексії, але відкриває можливості та створює виклики. Це призводить до того, що історик відчувається там часом як у XIX ст. І тут уже мова йде про мої sentimenti. Розвиток моєї діяльності в Україні був пов'язаний із цим регіоном. Але Луцьк, у котрому ми нині перебуваємо, це теж цікаве місто, і в ньому я також відчуваю дуже добре.

Розмовляв Вєслав ПІСАРСЬКИЙ

Kocham Cię, Polsko

Люблю Тебе, Польще

W dniu 16 maja do Szkoły Polskiej przy ul. Niezależności 138 w Kowlu zawitała delegacja miasta partnerskiego – Łącznej.

Учніowie powitali ich programem zatytułowanym «Kocham Cię, Polsko». Śpiewali piosenki i recytowali wiersze o swej miłości do Polski i języka polskiego: «Jesteśmy Polką i Polakiem», «Rodzinny dom», «Flaga».

Wielkie brawa otrzymała Julia Kudłaj za recytację dwóch wierszy Wisławy Szymborskiej «Nic dwa razy» i «Kot w pustym mieszkaniu».

Pieśń «Witaj majowa Jutrzenko» zaśpiewała pięknie solo Nastia Wyndiuk. Absolutnym hitem występu była piosenka «Jesteśmy Jagódki» w wykonaniu siostr Yots – Chołodko Sofijki i Wiki. Musiały bisować. Goście śpiewali wraz z nimi.

Goście ofiarowali szkole podręczniki do nauki języka polskiego, historii i książki z literatury pięknej oraz zaprosili uczniów do odwiedzenia Łącznej. Nasze najmłodsze wykonawczy

nie otrzymały słodycze.

Prezes TKP w Kowlu p. Waclaw Herka zaprosił gości do odwiedzenia szkoły we wrześniu już w nowym roku szkolnym 2015-2016.

Wiesław Pisarski,

Punkt nauczania przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu jest objęty opieką merytoryczną i finansową Fundacji Wolność i Demokracja, realizowanej w ramach projektu «Biało-czerwone ABC. Program wspierania oświaty polskiej na Ukrainie».

Czytamy polskich noblistów

W maju w Szkole Polskiej w Kowlu rozpoczął się cykl czytania polskich noblistów. Celem tego cyklu jest propagowanie czytelnictwa książek polskich, doskonalenie techniki czytania oraz poznawanie literatury polskiej.

Pierwszym bohaterem spotkania był Henryk Sienkiewicz. W czytaniu szczególnie dopisali dorośli.

Nauczyciel najpierw opowiedział o życiu i twórczości pierwszego polskiego noblisty z literatury. Przedstawił dwa muzea, gdzie można spotkać się z duchem Sinkiewicza: w Oblęgorku i w Poznaniu.

Ciekawym występem było czytanie sceny rozmowy Bohuna z Heleną z podziałem na role, w które wcieliły się Panie Natalia Żyrycka, Waleria Kowderdiuk i Irena Diaczuk.

Wszyscy uczestnicy dali z siebie wszystko, by jak z największym zaangażowaniem i emocjami przedstawić swój fragment z utworu Litwosa (pseudonim Siedkiewicza – red.). Najpopularniejszą powieścią była «Ogniem i mieczem», ale i nie zabrakło «Quo vadis», «Listów z Afryki», «W pustyni i w puszczy», «Zotopu», «Pana Wołodzyjowskiego» i nowel.

Następnym noblista będzie Władysław Stanisław Reymont. Ale to już w nowym roku szkolnym.

Wiesław PISARSKI

Texty na str. 2 i 3 napisał Wiesław Pisarski, nauczyciel języka polskiego w Szkole Polskiej w Kowlu, delegowany do pracy dydaktycznej za granicę przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą.

16 травня до польської школи в Ковелі, що на вулиці Незалежності, 138, прибула делегація з міста-побратима – Ленчної.

Учні привітали гостей програмою під назвою «Люблю Тебе, Польще», під час якої виконували пісні, декламували вірші про Польщу та польську мову: «Ми – полька та поляк», «Родинний дім», «Прапор».

Гучними аплодисментами нагородили Юлію Кудлай за декламацію двох віршів Віслави Шимборської «Нічого два рази» і «Кіт у порожній квартирі».

Травневу пісню «Witaj majowa Jutrzenko» сольною виконала Настя Виндюк. Абсолютну популярність здобула пісня «Ми – ягідки» у виконанні сестер Софійки та Віки Йоц-Холодко. Їм довелося виступати на біс. Присутні співали разом із ними.

Гості подарували школі підручники для вивчення польської мови й історії та художню лі-

тературу, а також запросили учнів до Ленчної. Наймолодші виконавці отримали солодощі.

Голова Товариства польської культури в Ковелі Вацлав Герка запросив гостей відвідати школу у вересні, вже в новому 2015–2016 навчальному році.

Вєслав ПІСАРСЬКИЙ

Навчальному пункту при Товаристві польської культури у Ковелі освітню та фінансову підтримку в рамках проекту «Біло-червоне ABC. Програма підтримки польської освіти в Україні» надає фонд «Свобода і демократія». Мета проекту – підвищення рівня навчання польської мови та знань про Польщу.

Читаємо польських нобелістів

У травні в польській школі розпочався цикл читання польських лауреатів Нобелівської премії. Мета циклу – популяризація читання польських книжок, удосконалення техніки читання та пізнання польської літератури.

Першим героєм зустрічі був Генрик Сенкевич. У читанні особливо відзначилися дорослі.

Учитель спочатку розповів про життя та творчість першого польського лауреата Нобелівської премії в галузі літератури. Також він згадав про два музеї, де можна пізнати дух Сенкевича: в Обленгорку та Познані.

Цікавим було читання сцени розмови Богуна з Оленою з поділом на ролі, які розділили Наталія Жирицька, Валерія Ковердюк та Ірина Дячук.

Усі учасники доклали зусиль, щоб із якнай-

більшою пристрасстю та емоціями представити свій уривок із твору Літвоса (псевдонім Сенкевича – ред.). Найпопулярнішим романом серед виконавців був «Вогнем і мечем», проте не бракувало також зацікавлення такими творами, як «Quo vadis», «Листи з Африки», «В пустелі і пущі», «Потоп», «Пан Володийовський».

Наступна зустріч, яка відбудеться вже в новому навчальному році, буде присвячена лауреатові Нобелівської премії Владиславу Станіславу Реймонту.

Вєслав ПІСАРСЬКИЙ

Texty для 2 та 3 сторінок підготував Вєслав Пісарський, учитель польської мови в польській школі у Ковелі, скерований в Україну Осередком розвитку польської освіти за кордоном.

Nasze hasło: «Go Modern!»

Наше гасло: «Go Modern!»

Wspólne ukraińsko-polskie przedsiębiorstwo «Modern-Expo» z pewnością można nazwać liderem ukraińskiego biznesu. Dzisiejsza rozmowa – z jego założycielem Piotrem Pytypiukiem.

Спільне українсько-польське підприємство «Modern-Expo» впевнено можна назвати флагманом українського бізнесу. Сьогоднішня розмова – з його засновником Петром Пилипюком.



Walenty Wakoluk: Panie Piotrze, kiedy Pan zaczął prowadzić działalność gospodarczą?

Piotr Pytypiuk: Na przełomie 1993 i 1994 roku. Oficjalnie zaistnieliśmy od roku 1993, kiedy pojawiła się grupa firm. Dziś już możemy mówić nie o ukraińskim lub ukraińsko-polskim biznesie, a o holdingu międzynarodowym, grupie firm «Modern-Expo», u podstaw której są ukraińsko-polskie korzenie. Początki firmy sięgają 1995 roku, kiedy poznałem mojego partnera. Już ponad 20 lat rozwijamy ten biznes. Od 1997 roku byliśmy wspólnym przedsiębiorstwem. W przeciągu ostatniego półtora roku nasza firma stała się holdingiem międzynarodowym z europejską jurysdykcją, gdyż doszła do etapu, kiedy powstało pytanie o przyciągnięcie inwestycji zagranicznych, finansowanie naszego rozwoju, a większość inwestorów chce mieć do czynienia z przedsiębiorstwami z europejską jurysdykcją.

W. W.: Obecnie jest holding, kompanie międzynarodowe, proszę jednak przypomnieć swój pierwszy krok, kiedy Pan po raz pierwszy coś zorganizował. Kim Pan jest z wykształcenia, gdzie Pan się urodził?

P. P.: Z wykształcenia jestem nauczycielem. Urodziłem się w obwodzie winnickim w malowniczej wsi Wiwsianyky w rejonie koziatyńskim, w rodzinie rolników. Ojciec całe życie pracował jako mechanik, traktorzysta w kolchozie, a moja matka – na poczcie, gdzie przesłała kolejne szczeble hierarchii, aż w końcu została naczelnikiem urzędu pocztowego. Mam jeszcze starszego brata. W 1987 roku skończyłem szkołę, a w 1988 roku dostałem się na studia do Łuckiego Instytutu Pedagogicznego. Po studiach pojawiło się pytanie, co mam robić dalej – iść do szkoły, czy próbować swoich sił w jakiejś innej dziedzinie. Wtedy, w latach 1993-1994, był kryzys. Nauczyciele w szkole dostawali mizerną pensję. Dlatego już wtedy zacząłem prowadzić drobną działalność gospodarczą. Na przykład, jeździłem w weekend na wieś do rodziców, widziałem, że w tamtejszym sklepie sprzedają francuskie perfumy, ale nikt ich tam nie kupuje, bo są drogie. W Łucku natomiast było ich brak. I to wszystko. To było proste.

W.W. To była «zabawa w biznes», czy pilna konieczność życiowa?

P. P.: Wieś na przełomie lat 80-tych i 90-tych była biedna. Od pierwszego roku studiów rozumiałem, że należy myśleć o tym, jak zarabiać pieniądze na życie, dlatego po pierwszym roku studiów pojechałem do Kazachstanu, pracowałem na

budowie. Potem otworzyły się nowe możliwości. Moi znajomi zaczęli jeździć do Jugosławii, Polski i wzięli mnie ze sobą do Jugosławii. Lata 1989-1990 były przełomowe, wtedy otworzyły się granice, zdobyłem w tym momencie pewne doświadczenie, które pomogło mi w przyszłości.

W. W.: Kiedy Pan zaczął jeździć za granicę, między innymi do Polski, jak Pan się poczuł w tamtej przestrzeni?

P. P.: Odkryłem dla siebie Polskę w latach 1994-1995, kiedy zaczęliśmy tam jeździć. W tym kraju odbywały się trudne procesy, od końca lat 80. budowano nowe społeczeństwo. Później zaczęliśmy kupować w Polsce urządzenia handlowe, przewożiliśmy je na Ukrainę, tak poznałem swojego partnera. Widziałem jak w Polsce krok po kroku zachodzą zmiany. Tak, to był długi proces. Pamiętam reformy Balcerowicza, kiedy umożliwiono rozwój małego biznesu, potem – średniego. Co działo się u nas, na Ukrainie? Niestety, poszliśmy w innym kierunku, albo po prostu donikąd – zatrzymaliśmy się i staliśmy w miejscu, czekaliśmy, że ktoś do nas przyjdzie.

W. W.: Były to bardzo trudne czasy dla początkujących biznesmenów. Trzeba było dawać łapówki?

P. P.: Korupcja – jest to kwestia dwustronna. Mówiąc o biznesie, od samego początku mieliśmy na celu założenie przedsiębiorstwa, które będzie miało przyszłość. W 1995 r. zaczęliśmy pracować z Bogdanem Łukasikiem i w 1997 założyliśmy wspólne przedsiębiorstwo. Od razu postanowiliśmy, że będziemy robić wszystko poprawnie. Rozumieliśmy, że w przypadku naruszenia prawa, trzeba będzie ponosić odpowiedzialność przed systemem.

W. W.: Polski partner rozumiał specyfikę ukraińską?

P. P.: Polski partner, Bogdan Łukasik z Lublina – człowiek mający jasny pogląd i strategiczne myślenie. Kiedy się poznaliśmy, od razu zrozumieliśmy, że mamy dużo wspólnego. On zaproponował aby założyć firmę, zajmującą się wytwórstwem na Ukrainie. Patrzyliśmy w przyszłość, chcieliśmy założyć przedsiębiorstwo z własną produkcją. Wtedy, kiedy inni wątpili w to, że można mieć do czynienia z Ukrainą, on był przekonany, że tu jest przyszłość. Chyba, nie tyle ważnym jest wybór strategii biznesowej czy rodzaj działalności, co wybór partnerów. Połączyły nas wspólne wartości, oparte na uczciwości, przyzwoitości, wzajemnym zaufaniu itp.

Валентин Ваколук: Пане Петре, коли Ви почали займатися підприємницькою діяльністю?

Петро Пилипюк: У 1993–1994 рр., на зламі. Офіційно ми позиціонуємося з 1993 р., коли з'явилася група компаній. Сьогодні можемо говорити вже не про український бізнес чи українсько-польський, а про міжнародний холдинг, групу компаній «Modern-Expo», в основі якої – українсько-польське коріння. Воно бере початки з 1995 р., коли ми познайомилися з моїм партнером. Уже більше 20 років розвиваємо цей бізнес. Із 1997 р. ми були українсько-польським сумісним підприємством. Протягом останніх півтора року стали міжнародним холдингом європейської юрисдикції, адже вирости на той рівень, коли стало питання про залучення зовнішніх інвестицій, фінансування нашого розвитку, а більшість інвесторів хочуть мати справу з компаніями, які мають європейську юрисдикцію.

В. В.: Зараз є холдинг, міжнародні компанії, а згадайте перший свій крок, коли Ви вперше щось організували. Хто Ви за освітою, де народилися?

П. П.: За освітою я вчитель. Народився на Вінниччині в мальовничому селі Вівсьяники Козятинського району в родині селян. Батько все життя працював механізатором, трактористом у колгоспі, а моя мама – на пошті, проїшла там всю ієрархію, вкінці очолювала поштове відділення в селі. У мене це є старший брат. У 1987 р. я закінчив школу, а в 1988 р. вступив на навчання в Луцький педагогічний інститут. Коли закінчив інститут, постало питання, що далі робити, чи йти в школу, чи пробувати свої сили на якомусь іншому поприщі. Тоді була криза, 1993–1994 рр., і в школі вчителі отримували мізерну заробітну плату. Тому я вже тоді почав займатися дрібним підприємництвом. Наприклад, їхав до батьків на вихідні, бачив, що там продають французькі парфуми в нашому сільському магазині, але їх не купують, бо дорого, а в Луцьку на них був дефіцит. І все. Це було просто.

В. В.: Це була «забава у бізнес» чи жорстока життєва необхідність?

П. П.: Село кінця 80-х – початку 90-х рр. було бідним. Я розумів із першого курсу, що потрібно думати, як заробляти гроші на своє життя, тому після закінчення першого курсу поїхав у будівельний загін у Казахстані. А потім відкрилися нові можливості, мої знайомі почали

їздити в Югославію, Польщу й мене взяли до Югославії. Це були переломні 1889–1990 рр., коли відкрилися кордони, я тоді здобув певний досвід, який допоміг мені в майбутньому.

В. В.: Коли Ви почали їздити за кордон, зокрема й до Польщі, як тоді відчували себе в тому просторі?

П. П.: Польща для мене відкрилася в 1994–1995 рр. У цій країні тоді проходили складні процеси, з кінця 80-х рр. будували нове суспільство. Потім ми почали купувати торгове обладнання в Польщі, завозили його в Україну, так я познайомився зі своїм партнером. Я бачив, як Польща змінювалася крок за кроком. Так, це був довгий процес. Пам'ятаю реформи Бальцеровича, коли дали можливість малому бізнесу розвиватися, потім – середньому, і вирости. Що в нас відбулося в Україні? На жаль, ми пішли трошки в іншу сторону або й просто нікуди не пішли – ми стали й стояли на місці, чекали, що до нас хтось прийде.

В. В.: Це були дуже тяжкі часи становлення. Доводилося давати хабарі?

П. П.: Корупція – це питання двостороннє. Якщо говорити про бізнес, то ми від початку ставили за мету збудувати компанію, яка буде мати майбутнє. У 1995 р. ми почали працювати з Богданом Лукасіком і в 1997 р. створили сумісне підприємство. Ми відразу вирішили, що будемо робимо все правильно. Розуміли, якщо будеш порушувати закон, то й відповідатимеш перед системою.

В. В.: Польський партнер розумів українську специфіку?

П. П.: Польський партнер, Богдан Лукасік із Любліна, – людина, яка має світлий погляд і стратегічне мислення. Коли ми познайомилися, то одразу зрозуміли, що в нас є багато спільного. Він запропонував створити компанію, яка буде займатися виробництвом в Україні. Ми дивилися в майбутнє, хотіли започаткувати компанію з власним виробництвом. У той час багато хто сумнівався, чи з Україною взагалі можна мати справу, а він був впевнений, що майбутнє тут. Напевно, в бізнесі не настільки важливо вибрати бізнес-стратегію чи вид діяльності, наскільки важливо вибрати партнерів. Я розумів, що для мене польський партнер – це людина, яка має європейський досвід. Нас об'єднали спільні цінності, в основі яких – чесність, порядність, взаємодовіра і т. д.

В. В.: Зараз, після стількох років діяль-

W.W. Teraz, po tylu latach działalności na poziomie międzynarodowym, czy czuje się Pan przedstawicielem dyplomacji oddolnej?

P. P.: Stworzywszy wspólne przedsiębiorstwo osiągnęliśmy poziom międzynarodowy i dopiero wtedy mogliśmy wejść na polski rynek. Nie zbudowano przecież fabryki w ciągu jednego dnia, był to proces stopniowy: wzrastaliśmy stopniowo do takiej kompanii, która weszła na rynki Ukrainy, na rynki Europy Wschodniej i Środkowej. Coraz częściej do nas zaczęli przyjeżdżać przedstawiciele z innych krajów, np. z Niemiec, czy Francji. Kiedy oni przyjeżdżali na Ukrainę, pokazywaliśmy im nasze przedsiębiorstwo. Wiedziałem, że pierwsze wrażenie można sprawić tylko raz i my sprawiliśmy pozytywne wrażenie. Po powrocie zagranicznych przedstawicieli do siebie, byłem przekonany, że jadą od nas z inną opinią o Ukrainie.

W. W.: Czy ma Pan wspólną wizję z Pana polskim partnerem?

P. P.: Miałem szczęście znaleźć partnera, z którym podzielimy nasze wartości. Dlatego, w tak trudnym dla Ukrainy momencie, nie staliśmy z boku. Zaczęliśmy wielką działalność dobroczynną, polegającą na założeniu Fundacji «Wołyń 2014», która w krótkim czasie zgromadziła około 7 mln. hrywien gotówką, przeznaczonych na potrzeby przesiedleńców, żołnierzy, rannych. Partner z Polski nie dystansował się, powiedział, że dziś jest czas na to, żeby wystąpić w obronie Ukrainy, inaczej ją stracimy. Dlatego zrobił wiele, żebyśmy mogli przekazać pieniądze. Bogdan sam prowadzi aktywną działalność w Lublinie – zbiera fundusze na rzecz poszkodowanych, realizuje szereg programów z zakresu zakupu sprzętu medycznego. Toteż, w Lublinie organizowano projekt «Razem z Ukrainą», w ramach którego są zbierane pieniądze i niezbędne rzeczy dla przesiedleńców. Uważam, że właśnie to jest prawdziwy przykład dyplomacji oddolnej.

W. W.: Czy Pan rozpowszechnia informację o swoim aktywnym zaangażowaniu w działalność dobroczynną?

P. P.: O naszej inicjatywie dobroczynnej niewiele słyshać, ponieważ nie traktujemy tego jako projekt polityczny. Mieliliśmy na celu pracować na rzecz potrzebujących, w trudnej chwili podać pomocną dłoń żołnierzom, poszkodowanym i nawet całemu krajowi. Można wejść na naszą stronę internetową i zobaczyć jak dużą i poważną sprawę robimy, albo co już zrobiliśmy. Jest taka jednostka specjalna «Świtez», która już dwukrotnie była w strefie działań wojennych, dwukrotnie stamtąd bohatersko wracała, ale nikt nie wie, że tę jednostkę ubierano i kupowano dla niej sprzęt z kosztów Fundacji. Dostarczyliśmy im 5 pojazdów, 2 z nich – opancerzone. O tym trzeba mówić, tym bardziej, że mówimy o tym w kontekście stosunków ukraińsko-polskich. Jest dużo teraz pustych rozmów, niekończących się wskazówek, co i jak robić, ale nie wszyscy rozumieją, że w tym trudnym momencie stosownie są nie rady i współczucie, a konkretne działania. Obecnie samo współczucie dla Ukrainy to za mało.

W. W.: W biznesie odbył Pan dość długą drogę. Jak Pan ocenia polityczne etapy Niepodległej Ukrainy – etapy Krawczuka, Kuczmy, Juszczenki oraz Janukowycza?

P. P.: Nasz biznes rozwijał się razem z niepodległością, w okresach rządów różnych prezydentów. W tym samym czasie zmieniał się również nasz kraj. Wydaje mi się, że Ukraina mimo różnej krytyki rozwijała się. Możemy mówić o tym, że zmieniło się kilka pokoleń, zmieniła się świadomość. W czasie rządów każdego z prezydentów zawsze pracowaliśmy na perspektywę. Nasz wybór – żyć zgodnie z prawem, uczciwie płacąc podatki. To, że na Ukrainie nie można uczciwie prowadzić działalności gospodarczej i płacić podatków państwu – to mit. Ukraina nie jest najgorszym krajem w Europie pod względem systemu podatkowego, mamy jedno z najniższych podatków. Inna sprawa, że wszyscy pracują na różnych warunkach i ktoś płaci podatki, a ktoś nie, wydając pensję pod stołem.

W. W.: Co Piotr Pylypiuk zmieniłby dziś na Ukrainie?

P. P.: Po pierwsze, potrzebujemy pokoju. Ten problem jest najbardziej aktualny. Należy przywrócić zaufanie do władzy. Instytucje państwowe muszą wykonywać swoje obowiązki, a nie bawić się w politykę. Trzeba również stworzyć klimat do biznesu. Jest prawo, a więc zapewnijcie, żeby wszyscy, beż żadnych wyjątków przestrzegali jego zasad. Wszyscy powinni być równi wobec prawa. Muszą właściwie funkcjonować wszystkie gałęzie władzy – ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza. Żeby odnowić zaufanie do państwa, władza sama powinna zacząć żyć zgodnie z zasadami. Należy zacząć pracować.

W. W.: Jak Pan uważa, czy warunki pracy w

przedsiębiorstwach zmieniają ludzi?

P. P.: Wierzę w to, że każdy człowiek przychodzi na ten świat z misją uczynienia tego świata lepszym. Po prostu nie każdy widzi przed sobą tę misję, lub ją sobie uświadamia. Chcemy być liderami w swojej dziedzinie. Dlatego staramy się rozumieć ludzi, stwarzać warunki do tego, żeby czuli się bardziej pewni siebie. Czy ludzie się zmieniają przychodząc do «Modern-Expo»? Myślę, że na 100 proc. Ludzie przychodzący do naszej firmy całkowicie podziwiają nasze wartości, myślą o tym, jak można osiągnąć sukces, jak rozwijać się i co w tym celu należy zrobić. Nasze przedsiębiorstwo jest również wyjątkowe przez to, że mamy fabryki, filie nie tylko na Ukrainie, ale też w innych krajach świata (np. we Francji, w Polsce, w Niemczech, w Rosji, ZEA, na Białorusi). To wszystko otwiera duże możliwości naszym pracownikom do samorozwoju.

W. W.: Czy swoim przykładem udanego prowadzenia biznesu chce Pan komuś coś udowodnić?

P. P.: Podstawowa myśl – udowodnić sobie, może nawet innym, między innymi naszym sąsiadom, że na Ukrainie są utalentowani ludzie, mogący produkować wysokotechnologiczne towary. Finanse – to nie tylko indyktor naszego sukcesu. Obecnie w skład «Modern-Expo» wchodzi firma «Modern Engineering», produkująca bardzo wysokotechnologiczne linie przemysłowe. Niewiele europejskich firm może produkować tak wysokiej jakości urządzenia. «Modern Engineering» robi wyjątkowe rzeczy. To świadczy o tym, że Ukraina ma potencjał.

W. W.: Pana credo życiowe.

P. P.: Pozostawać zawsze człowiekiem, niezależnie od okoliczności.

W. W.: Kim Pan czuje się naprawdę?

P. P.: Jestem wielkim marzycielem mającym bardzo duże wsparcie ze strony członków zespołu, którzy wierzą w moje marzenia.

W. W.: Czy Pan jest szczęśliwym człowiekiem?

P. P.: Jestem o tym całkowicie przekonany. Mam wspaniałą rodzinę, dobrą pracę, dobrych kolegów. Jestem dumny z tego, że wyrosłem na Ukrainie, niezależnie od tego co o niej mówią. Bardzo wielką motywacją jest życie i jego zmiana na lepsze dla siebie, moich pracowników.

W. W.: Jakiej klasy społecznej brakuje Ukrainie?

P. P.: Brakuje średniej klasy – samowystarczających obywateli, mogących poradzić sobie. Ta średnia klasa rozszerzy się dopiero wtedy, kiedy na Ukrainie odbędzie się realne zmiany, kiedy będzie rozwijać się biznes w jakiegokolwiek postaci. Należy przestrzegać norm prawa i nie przeszkadzać innym działać.

W. W.: Czy Pan uważa, że ma Pan wroga?

P. P.: Nie sądzę, że wielu ludzi mnie lubi. Są tacy, których być może rozczarowałem lub stracili pracę przez moją bezkompromisowość. Nasze przedsiębiorstwo organicznie się rozwijało, nigdy nikogo nie oszukiwałem. W biznesie reputacja jest najdroższa, doceniamy naszą reputację, dlatego nie stwarzaliśmy precedensów, wskutek których mogli się pojawić wrogowie.

W. W.: Jak Pan widzi przyszłość Ukrainy?

P. P.: Obecnie, a może w najbliższej przyszłości, Ukraina – to najbardziej obiecujący rynek dla inwestycji. Proszę zaufać mojemu doświadczeniu z punktu widzenia kierownika holdingu międzynarodowego, który przetrwał od początków do założenia organizacji międzynarodowej, że Ukraina – to najbardziej przyszłościowy rynek. I teraz ten, kto będzie zbyt długo zastanawiać się czy warto inwestować, czy nie warto, pozostanie, jak zawsze, z tyłu.

W. W.: Należy szukać inwestorów?

P. P.: Należy jeździć i kontaktować się z różnymi ludźmi. Teraz są organizowane fora biznesowe, to dobrze, ale trzeba zapraszać na nie potencjalnych partnerów z różnych krajów. Zawsze byłem nastawiony na popularyzację Ukrainy, Wołynia. Możemy pokazać, że na Ukrainie można pracować, można zarabiać pieniądze. Jeśli ktoś szuka, zawsze znajdzie, trzeba tylko się na to nastawić.

W.W. Co jeszcze oferuje Pana firma?

P. P.: Nasze dzisiejsze hasło «Go Modern!» – bądź współczesnym». Mamy wyraźny cel – produkować wysokiej jakości wyposażenie handlowe dla skutecznej realizacji pomysłów i projektów naszych partnerów, osiągać pozycję światowego lidera, wykorzystując intelektualny potencjał i doświadczenie profesjonalistów. Jestem pewny, że u nas ludzie mają i potencjał intelektualny, i doświadczenie, i ogromne możliwości. Jeśli potrafimy połączyć ludzi, przekonać, że jest to cenny pomysł i poprowadzić za sobą, ludzie zrobią wszystko. Trzeba tylko być uczciwym wobec ludzi tak samo, jak wobec siebie.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

ności na międzynarodowym рівni, Vi відчуваєте себе народним дипломатом?

P. П.: Ми вийшли на міжнародний рівень, коли створили спільне підприємство, і тоді вже змогли щось продавати в Польщу. Ми ж в один день завод не збудували, це був поступовий процес, ми поступово росли до компанії, яка вийшла за ринки України, перейшла на ринки Східної та Центральної Європи. І все частіше до нас почали приїжджати представники з інших країн, наприклад, із Німеччини чи Франції. Коли вони приїжджали в Україну, ми показували їм наше підприємство. Я знав, що перше враження можна створити тільки один раз, і ми створювали позитивне враження. Після того, як закордонні представники поверталися до себе, я був переконаний у тому, що вони їдуть з іншою думкою про Україну.

В. В.: Маєте спільне бачення з Вашим польським партнером?

P. П.: Мені пощастило знайти партнера, який розділяє наші цінності. Так, у таку важку для України хвилину ми також не залишилися осторонь. Ми почали велику благодійну роботу зі створення фонду «Волинь – 2014», який за короткий проміжок часу зміг зібрати 7 млн грн готівкою, які пішли на потреби переселенців, бійців, поранених. Партнер із Польщі не стояв осторонь, він сказав, що сьогодні той час, коли ми або відстоїмо Україну, або втратимо її. Тому він багато зробив для того, щоб ми могли направити кошти. Богдан сам веде сьогодні активну діяльність у Любліні зі збору коштів для постраждалих, реалізовує ряд програм щодо закупівлі медичного обладнання. Так, у Любліні організовано проект «Разом з Україною», у рамках якого збирають кошти та необхідні речі для переселенців. Я вважаю, що це є справжнім прикладом народної дипломатії.

В. В.: Ви поширюєте інформацію про свою активну благодійну діяльність?

P. П.: Про нашу благодійну ініціативу не так багато чути, адже ми розцінюємо її не як політичний проект. Ми ставили за мету працювати для нужденних, у важку хвилину підставити плече солдатам, постраждалим, навіть і всій країні. Можна зайти на наш сайт і побачити, наскільки масштабну та серйозну справу ми робимо, що вже зробили. Є такий спецпідрозділ «Світязь», який двічі був у зоні бойових дій, двічі звітди повертався героєм, але ніхто не знає, що його взували-вдяляли, купували техніку за рахунок нашого фонду. Ми їм надали 5 автомобілів, 2 з них – броньовані. Про це треба повідомляти, тим більше, якщо ми говоримо про це в аспекті українсько-польських відносин. Багато є зараз порожніх розмов, безкінечних порад, що і як робити, але не всі розуміють, що у цей важкий момент потрібні не поради чи співчуття, а конкретні дії. Сьогодні в Україні одного співчуття замало.

В. В.: Ви в бізнесі пройшли досить довгий шлях. Як би Ви оцінили політичні етапи незалежної України – етапи Кравчука, Кучми, Ющенка та Януковича?

P. П.: Наш бізнес зростав разом із незалежністю, розвивався в період правління різних президентів. У цей час країна теж змінювалася. Мені здається, що Україна, попри різну критику, все ж таки розвивалася. Можемо говорити про те, що змінилось декілька поколінь, змінилася свідомість. Під час правління кожного президента ми завжди працювали на перспективу. Наш вибір – жити за законом, чесно сплачувати податки. Те, що в Україні неможливо чесно вести бізнес і сплачувати податки державі, – міф. Україна не є найгіршою країною у Європі з огляду на податкову систему, у нас одні з найнижчих податків. Інша справа, що не всі працюють у рівних умовах, і хтось платить податки, а хтось ні й видає зарплати в конвертах.

В. В.: Що Петро Пилипук змінив би в Україні сьогодні?

P. П.: По-перше, нам потрібний мир. Це питання найзлободенніше. Потрібно відновити довіру до влади. Державні інституції мають виконувати свої прямі обов'язки, а не гратися в політику. Треба створити також бізнес-клімат – є закони, забезпечте їх точне виконання всіма, без жодних винятків. Всі мають бути рівними перед законом. Мають відповідно працювати всі гілки влади – законодавча, виконавча й судова. Щоб відновилася довіра до держави, владі самій потрібно почати жити за правилами. Потрібно починати працювати.

В. В.: Як Ви вважаєте, умови праці на підприємствах змінюють людей?

P. П.: Я вірю в те, що кожна людина приходить у цей світ із місією зробити його кращим. Просто не кожен бачить перед собою цю місію чи усвідомлює її. Ми хочемо бути лідера-

ми у своїй справі, тому намагаємося розуміти людей, створювати умови для того, щоб вони почували себе впевненіше. Чи змінюються люди, коли приходять у «Modern-Expo»? Я думаю, що на всі 100 %. Люди, які приходять у нашу компанію, повністю розділяють наші цінності, думають, як можна досягнути успіху, як потрібно розвиватися, що для цього треба зробити. Наша компанія унікальна ще чим, що ми маємо заводи, філії не тільки в Україні, а й в інших країнах світу (наприклад, Франції, Польщі, Німеччині, Росії, ОАЕ, Білорусі). Це все відкриває великі можливості нашим працівникам для самorozвитку.

В. В.: Своім прикладом успішного ведення бізнесу Ви прагнете комусь щось довести?

P. П.: Головна ідея – це довести собі, можливо, й іншим, зокрема нашим сусідам, що в Україні є талановиті люди, які можуть створювати високотехнологічні продукти. Фінанси – це лише індикатор нашого успіху. Зараз до складу «Modern-Expo» входить компанія «Modern-Engineering», яка робить високотехнологічні промислові лінії. Мало фірм Європи можуть виготовляти такого рівня обладнання. «Modern-Engineering» робить унікальні речі. Це говорить про те, що Україна має потенціал.

В. В.: Ваше життєве кредо.

P. П.: Залишатися завжди людиною за будь-яких обставин.

В. В.: Ким Ви почуваетесь насправді?

P. П.: Я великий мрійник із дуже великою підтримкою членів колективу, які вірять у мої мрії.

В. В.: Ви щаслива людина?

P. П.: Я абсолютно в цьому переконаний. У мене гарна сім'я, гарна робота, хороші колеги. Я пишаюся тим, що виріс в Україні, що б там не говорили. Дуже велика мотивація жити та змінювати життя на краще, собі, моїм працівникам.

В. В.: Якого суспільного класу бракує Україні?

P. П.: Бракує середнього класу – самодостатніх громадян, які можуть дати раду собі самі. Цей середній клас розшириться лише тоді, коли в Україні відбудуться реальні зміни, коли в Україні буде розвиватися бізнес у будь-якому вигляді. Потрібно виконувати закони та не заважати іншим щось робити.

В. В.: Вважаєте, що маєте ворогів?

P. П.: Я не думаю, що я багатьом подобаюся. Є люди, які напевне розчаровані в мені чи втратили роботу через мою принциповість. Наша компанія органічно розвивалася, ми ніколи нікого не обманювали. В бізнесі найдорожче – репутація, ми дорожимо нашою репутацією, тому не створювали прецедентів, коли могли б у нас з'явитися вороги.

В. В.: Яким бачите майбутнє України?

P. П.: Сьогодні Україна, можливо, в найближчому майбутньому, – найбільш перспективний ринок для інвестицій. Повірте моему досвіду з призми керівника міжнародного холдингу, який пройшов від початків до створення міжнародної організації, що Україна зараз – найбільш перспективний ринок. І сьогодні той, хто буде довго думати варто чи не варто інвестувати, як завжди, залишиться позаду.

В. В.: Потрібно шукати інвесторів?

P. П.: Потрібно почати їздити та спілкуватися з різними людьми. Сьогодні почали робити бізнес-форуми, це добре, але потрібно запрошувати на них потенційних партнерів із різних країн. Я завжди був налаштований популяризувати Україну, Волинь. Ми можемо показати, що в Україні можна працювати, можна заробляти гроші. Якщо хтось шукає, він обов'язково знайде, треба лише налаштуватися на це.

В. В.: На це свідчуєте цінності своєї компанії, пропонуєте їх іншим?

P. П.: Сьогоднішнє наше гасло: «Go Modern!» – ставай сучасним. У нас чітка мета – створювати якісне торгівельне обладнання для успішної реалізації ідей та проектів наших партнерів, досягати світового лідерства, використовуючи інтелектуальний потенціал та досвід професіоналів. Я впевнений, що в нас люди мають й інтелектуальний потенціал, і досвід, і колосальні можливості. Якщо ми зможемо людей об'єднати, переконати, що є вартісна ідея, повести за собою, люди все зроблять. Тільки треба бути до цих людей чесними, як до себе.

Розмовляв Валентин ВАКОЛЮК

Ocaleni od zapomnienia: Tadeusz Lechowicz

Повернуті із забуття: Тадеуш Лехович

Контynuując temat o polskich jeńcach wojskowych proponujemy Czytelnikom zapoznanie się ze szkicem biograficznym Tadeusza Lechowicza.

Tadeusz Lechowicz, syn Wincentego, urodził się w 1900 r. w mieście Przeworsk (obecnie województwo podkarpackie). Ojciec, Wincenty Lechowicz, pracował w cukrowni, zmarł w 1937 r. Matka, Maria Lechowicz (ur. ok. 1873 r.) prowadziła dom. Bracia Jan (ur. w 1907 r.) – szewc, Władysław (ur. w 1909 r.) – budowniczy dróg, siostra Maria-Teresa (ur. w 1916 r.) – gospodyni domu. Wszyscy mieszkali w Przeworsku. Z żoną Janiną Lechowicz (ur. w 1900 r.), która pracowała w kancelarii, mieli dwóch synów: Henryka (ur. w 1918 r.) i Zbigniewa (ur. w 1930 r.). Przed wojną Tadeusz Lechowicz mieszkał w Warszawie przy ulicy Hożej 27.

W 1921 r. Tadeusz Lechowicz został powołany do Wojska Polskiego, a później został zdemobilizowany w randze szeregowego. Po służbie wojskowej dostał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończył w 1927 r. W 1937 r. odbył wojskowe 4-tygodniowe szkolenie. 24 sierpnia 1939 r. został powołany do służby w 33. Pułku Piechoty w randze podporucznika, gdzie obejmował stanowisko dowódcy plutonu. W tymże dniu pułk został skierowany na granicę niemiecko-polską niedaleko Kolna. W czasie konfrontacji zbrojnej z wojskiem Wehrmachtu jeden batalion pułku został pokonany, reszta wycofała się do Kowla. A później do wsi Wierzba (obecnie rejon Dubno). 24 września 1939 r. cofających się polskich żołnierzy rozbrojono i zabrano do niewoli przez jednostki Armii Czerwonej. Jednym z jeńców był też Tadeusz Lechowicz. W niewoli został zaangażowany do budowania drogi Proskurów–Tarnopol–Lwów–Jaworów–granica państwowa. Przebywał wówczas w placówkach obozowych «Radywółów» i «Sytnie» (obecnie rejon radziwiłowski w obwodzie rówieńskim).

W czasie układania listy jeńców Tadeusz Lechowicz ukrył informację o swoim stopniu oficerskim. Później, po aresztowaniu, tak się tłumaczył z tego uczynku: «Gdy sowiecki dowódca odbierał broń, na moje pytanie, co z nami będzie, odpowiedział mi, że wszyscy pójdą do obozu koncentracyjnego, a potem szeregowych wypuszczą do domów, a oficerów pozostawią w obozie. Pragnąc uwolnienia podczas przesłuchania nazwałem się szeregowym. Później przebywając w obozie wojskowych i pracując przy budowie drogi razem z innymi, żywiłem nadzieję, że szybciej wrócę z niewoli i będę mógł pojechać do swojej rodziny».

Z powodu «propagandy przeciw Sowietom i oszczerstw dotyczących życia pracujących w ZSRR oraz rozmów o charakterze nacjonalistycznym» 25 listopada 1940 r. Tadeusz Lechowicz został zaaresztowany przez Specjalny Wydział Budownictwa nr 1 NKWD. Śledczy zarzucali więźniowi m.in. krytykę ZSRR za zakaz religii. Jego rozważania na ten temat, które pojawiły się w trudnych warunkach obozowych, mają nieco filozoficzną naturę: «Wyrażałem swoją opinię, że partia komunistyczna w ZSRR założona jest w oparciu o zasady demokracji arystokratycznej i hierarchii, gdy lepsze jednostki wspinają się do góry, czyli analogicznie do Kościoła Katolickiego. Kościół jest założony przez duchowieństwo. Postanowienia Kościoła zobowiązują wszystkich jego członków i niewypełnianie postanowień Kościoła zalicza się do grzechów. Myślałem o tym, że to samo obserwujemy w partii komunistycznej, która wymaga od swoich członków wyrażenia skruchy po popełnieniu przestępstwa. Następnie powiedziałem, że obecność członków na zebraniach jest obowiązkowa zarówno w Kościele, jak i w partii, co udowodnia przeprowadzoną przeze mnie analogię...». Te rozważania więźnia oburzyły śledczych, nie mogli z nimi się pogodzić i wymagali wyjaśnień. Więc Tadeusz Lechowicz kontynuował: «Identyfikacja między Kościołem a partią bolszewicką zauważyłem tylko w ich budowie organizacyjnej. Co dotyczy ich działalności, to rozumiem, na czym polega przeciwieństwo, ponieważ partia bolszewików jest oparta o światopogląd materialistyczny, a u podstaw Kościoła są założenia idealistyczne, z idealizmu powstaje wiara w Boga, do którego my, wierzący, odwołujemy się w każdej sytuacji.



Mój światopogląd jest idealistyczny, on wynika z moich przekonań i mego rozumienia». W ten sposób Tadeusz Lechowicz, wiedząc o ateistycznych nastrojach funkcjonariuszy NKWD, otwarcie wyrażał swoje przekonania religijne. Pomiedzy więźniem a śledczym powstała cała dyskusja, która mogła go kosztować nie tylko długoterminowego pozbawienia wolności, ale też życia. Śledczy uważał, że idealizm nawołuje wyzyskiwanych robotników i rolników do miłowania swoich panów, eksploatatorów, obszarników i kapitalistów, czyli czyni ich wrogami walki klasowej i broni interesów bogaczy. Materializm z kolei, jest podstawą naukowego socjalizmu, co zaprzecza posiadaniu prywatnej własności. Wymagał on od Tadeusza Lechowicza, aby ten potwierdził, że jest wrogiem nastawionym wobec władzy sowieckiej. Więzień poprosił o czas do namysłu i, o dziwo, uzyskał go – przesłuchanie zostało przerwane na dwa dni, od 17. 00 godz. 21 grudnia do 21. 00 godz. 23 grudnia 1940 r. A odpowiedź na postawione pytanie była następująca: «Jestem jeńcem wojskowym pod rządami władz sowieckich i zarówno jako obywatel innego państwa, jak też jako niewolnik nie mogę zajmować żadnej wrogiej pozycji wobec potężnego kraju. Jako żołnierz, wyruszając na pole walki przysięgałem być wierny swojej Ojczyźnie. Przysięgałem, że żaden człowiek nie może w tym samym czasie służyć «dwóm bogom». Jeśli ktoś, jako polski żołnierz składał przysięgę na wierność Polsce, to pozostaje żołnierzem dotąd, dopóki nie zostanie zdemobilizowany i winien jest zachowywać godność żołnierza swojego kraju».

Wśród zarzutów stawianych Tadeuszowi Lechowiczowi, było zbieranie kosztów wśród jeńców wojskowych do zapłacenia podatków przez kościoły w Radziwiłowie. I chociaż zaprzeczył udziału w tej inicjatywie, jednak stwierdził, że pieniądze dawał, ponieważ «...kościół w Radziwiłowie jest pod błogosławieństwem Matki Bożej, która w narodzie polskim jest czczona jako Królowa Korony Polskiej, a każdy wierzący zwraca się do Niej o wsparcie we wszystkich trudnościach».

Tadeusz Lechowicz, przebywając w obozie, wyrażał prorocze słowa o nieuchronności wojny między Niemcami a ZSRR i odbudowie Polski jako państwa: «Uważam, że obecnie Polska przebywa pod okupacją, a po ukończeniu wojny zostaną ustalone jej granice i rządy polityczne».

Oczywiście, że te rozważania i fakt ukrywania swego rzeczywistego stopnia wojskowego nie mogły pozostawać niezauważone przez Specjalny Wydział Rówieńskiego Obozu NKWD nr 1. Trybunał wojskowy Wojsk NKWD Obwodu Wołyńskiego w dniu 7 lutego 1941 r. według art. 54-10 cz. 1 KK URRS skazał Tadeusza Lechowicza na 10 lat pozbawienia wolności w obozach pracy. Dalsze jego losy nie są nam znane.

Tetiana SAMSONIUK

У продовження теми про польських військовополонених пропонуємо читачам біографічний нарис про Тадеуша Леховича.

філософський характер: «Я висловлював свою думку, що комуністична партія в СРСР заснована на принципі аристократичної демократії та ієрархії, коли кращі одиниці ідуть вгору, тобто аналогічно католицькій церкві. Костел заснований духовенством. Рішення костелу обов'язкове для всіх членів, і невиконання настанов костелу – це гріх. Я думав про те, що те ж саме є і в комуністичній партії, яка вимагає від своїх членів розкаювання у випадку скоєння провини. Далі я казав, що присутність членів на зібранні обов'язкова і в костелі, і в партії, чим підтверджується проведена мною аналогія...» Такі міркування в'язня обурювали слідчих, вони не могли змиритися з ними й вимагали пояснень. На це Тадеуш Лехович продовжував: «Ідентичність між костелом і більшовицькою партією я вбачав лише в їхній організаційній побудові. Що ж стосується їхньої діяльності, то протилежність її мені відома, оскільки партія більшовиків керується матеріалістичним світоглядом, а костел – ідеалістичним, з ідеалізму виникає віра в Бога, до якого ми, віряни, звертаємося у кожному випадку. Мій же світогляд ідеалістичний, він виникає з моїх переконань і мого розуміння». Таким чином Тадеуш Лехович, знаючи атеїстичні настрої співробітників НКВС, відверто говорив про свої релігійні переконання. Проте між в'язнем і слідчим зав'язалася справжня дискусія, яка першою могла коштувати не лише тривалого терміну ув'язнення, а й життя. Слідчий стверджував, що ідеалізм закликає експлуатованих робітників і селян ставитися з любов'ю до своїх власників, експлуататорів, поміщиків і капіталістів, отже є ворогом класової боротьби й відстоює інтереси багатіїв. Матеріалізм, своєю чергою, – це основа наукового соціалізму, що заперечує приватну власність на засоби виробництва та споживання товарів. Він вимагав від Тадеуша Леховича визнати свої ворожі радянській владі переконання. В'язень попросив дати йому час на обдумування своєї відповіді та, як не дивно, отримав його – допит було перервано на два дні з 17. 00 год. 21 грудня до 21. 00 год. 23 грудня 1940 р. А відповідь на поставлене запитання була такою: «Я – військовополонений солдат під опікою радянської влади і як громадянин іншої держави, і як полонений не можу займати жодної ворожої позиції до могутньої країни. Як солдат, ідучи в поле, я дав присягу на вірність своїй Вітчизні. Я настоював на тому, що жодна людина не може одночасно служити «двом богам». Якщо вона, як польський солдат, давала присягу на вірність Польщі, то, допоки буде солдатом і не демобілізується, повинна зберігати честь солдата своєї Батьківщини».

Серед звинувачень, пред'явлених Тадеушу Леховичу, був збір коштів серед військовополонених для сплати податку з костелу в Радивиліві. І хоч він заперечив причетність до такої ініціативи, все ж підтвердив, що гроші таки давав, оскільки: «...костел у Радивиліві знаходиться під благословенням Божої Матері, яку в польському народі шанують як Королеву польської корони, кожен вірянин звертається до неї за підтримкою в усіх труднощах».

Тадеуш Лехович, перебуваючи в таборі, висловлював фактично пророчі думки про неминучість війни між Німеччиною й СРСР і про відновлення Польщі як держави: «Стверджую, що Польща нині перебуває під окупацією, а після завершення війни будуть встановлені її кордони і політична влада».

Зрозуміло, що такі міркування та факт приховування свого справжнього військового звання не могли залишитися поза увагою Особливого відділу Рівненського табору НКВС № 1. Військовим трибуналом військ НКВС Волинської області від 7 лютого 1941 р. за ст. 54–10 ч. 1 KK УРСР Тадеуша Леховича засуджено на 10 років позбавлення волі у виправно-трудових таборах. Його подальша доля нам невідома.

Тетяна САМСОНІУК

Solidarni z Tatarami

Łuck uczcił rocznicę wysiedlenia Tatarów Krymskich z ojczystej ziemi, dołączając do światowych obchodów związanych z tą smutną datą.

W 71. rocznicę deportacji Tatarów z Krymu, w różnych częściach świata zorganizowano masowe akcje wsparcia dla tego narodu. W Łucku także odbyło się wspólne spotkanie-requiem przesiedleńców z Krymu, mieszkańców i gości miasta. Złożenie kwiatów i samo przedsięwzięcie odbyło się 18 maja pod pomnikiem ofiar represji politycznych w Łucku.

Każdy chętny mógł powiedzieć słowa wsparcia, pomodlić się za dusze zmarłych, ostrzec przed powtórzeniem tragedii z przeszłości. Kierownik organizacji społecznej «Tatarzy Krymscy Wołynia» Serwer Zejnudinow, który wraz z rodziną mieszka obecnie w Łucku, opowiedział o deportacji Tatarów Krymskich. W maju 1944 roku około 190 tys. Tatarów na siłę wysiedlono z ojczystych ziem. Około 30 tys. zginęło w ciągu roku w obcym kraju z powodu nieludzkich warunków życia.

Po aneksji Krymu przez Rosję, naród krymskotatarski ponownie cierpi ograniczenia przez zakaz prowadzenia działalności społecznej, organizacyjnej i wydawniczej.

Na koniec uroczystości wysłuchano hymnu Ukrainy oraz hymnu Tatarów Krymskich.

MW
Foto: Andrij GORIAJINOW



Солідарні з татарами

Луцьк долучився до загальносвітового вшанування річниці примусового виселення кримськотатарського народу з рідної землі.

У 71-шу річницю з часу депортації місцевих жителів із Криму в різних кутках планети пройшли масові акції підтримки усіх татар. Луцчани, переселенці з Кримського півострова, гості міста також провели спільний мітинг-реквієм. Покладання квітів і сам захід відбулися 18 травня біля пам'ятного знаку жертвам політичних репресій у Луцьку.

Кожен охочий міг виступити зі словами підтримки, помолитися за душі загиблих, застерегти від повторення колишніх трагедій. Керівник громадської організації «Кримські татари Волині» Сервер Зейнідінов, котрий разом із сім'єю нині проживає в Луцьку, розповів про депортації кримських татар. У травні 1944 р. приблизно 190 тис. місцевих жителів силою вигнали з рідних земель. Близько 30 тис. загинули упродовж року на чужині через нелюдські умови проживання.

Після анексії Криму Росією кримськотатарський народ знову утискають, забороняючи вести громадську, організаційну та видавничу діяльність.

Під час закриття заходу пролунали гімни України та кримськотатарського народу.

ВМ
Фото: Андрій ГОРЯЙНОВ

Uroczystości w kościele w Dubnie

Урочистості в Дубенському костелі

W dniu św. Jana Nepomucena w kościele dubieńskim odbyło się uroczyste nabożeństwo.

Na uroczystość, która wydarzyła się 21 maja, przybyło wielu gości. Wśród obecnych była Konsul Generalny RP w Łucku pani Beata Brzywczy, goście z Polski, wielu parafii Wołynia i Lwowszczyzny. Mszę Świętą odprawił ordynariusz diecezji łuckiej, biskup Witali Skomarowski.

W tym dniu w Kościele odbyły się dwa ważne wydarzenia. Przekazano miejscowym katolikom bardzo starą drewnianą figurę św. Jana Nepomucena z poświęconej mu kaplicy od parafian kościoła św. Piotra i Pawła w Równem i społeczności wsi Iwanicze w rejonie rówieńskim, gdzie się wcześniej znajdowała, a

dla kaplicy wykonano dokładną kopię oryginału. Drugim wydarzeniem było odsłonięcie tablicy, poświęconej objawieniu cudu w miejscowym kościele jeszcze w XIX wieku. Tablica pamiątkowa została wykonana dzięki ofiarności parafian z Polski. Goście byli miło zaskoczeni odnową kościoła i podkreślali, że mieszkańcy Dubna dbają o zachowanie zabytków.

Pod koniec uroczystości odbyła się procesja, w której wzięli udział przedstawiciele różnych wyznań.

Jarosław KOWALCZUK

У день Святого Яна Непомука в однойменному Дубенському костелі відбулося урочисте богослужіння.

На захід, котрий пройшов 21 травня, завітали багато людей. Серед присутніх – Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи, гості з Польщі, різних парафій Волині та Львівщини. Богослужіння провів єпископ Луцької дієцезії Віталій Скомаровський.

Цього дня в костелі відбулися дві важливі події. Це, насамперед, передача в дарунок місцевим католикам старовинної дерев'яної фігури Святого Яна Непомука з однойменної каплиці від парафії Рівненського костелу Святих Петра і Павла та громади села Іваничі Рівненського району, де вона раніше зна-

ходилася. Для каплиці натомість виготовили точну копію оригіналу. Друга подія – відкриття та посвячення гранітної дошки, присвяченої об'явленню чуда, яке мало місце в місцевому костелі ще в XIX ст. Пам'ятну дошку виготовили та встановили за кошти парафії з Польщі. Присутні були приємно вражені оновленням місцевого костелу, відзначали, як дубенчани дбають про збереження пам'яток.

На завершення урочистостей відбулася хресна хода, у якій взяли участь представники різних віросповідань.

Ярослав КОВАЛЬЧУК

«Milcząc, wołają»

26 maja studenci Wschodnioeuropejskiego Narodowego Uniwersytetu im. Łesi Ukrainki uczestniczyli w otwarciu wystawy «Milcząc, wołają» przygotowanej przez Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie.

Wystawa «Milcząc, wołają» poświęcona jest poszukiwaniom szczątków ofiar systemu komunistycznego, prowadzonym na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach w latach 2012–2014 przez Instytut Pamięci Narodowej wraz z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w ramach projektu «Poszukiwanie nieznanych miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego z lat 1944–1956». Dotychczas udało się odnaleźć szczątki 200 zamordowanych osób, tylko 40 z nich zidentyfikowano.

Ekspozycja jest zaprojektowana w formie dwustronnej ściany. Z jednej strony pokazano zdjęcie obrazujące życie ofiar, a z drugiej – poszukiwania oraz ekshumacje ich szczątków. W otwarciu wystawy, które miało miejsce w Instytucie Filologii i Dziennikarstwa, uczestniczyli konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku

Krzysztof Sawicki i Jacek Pawłowicz z Instytutu Pamięci Narodowej.

Jacek Pawłowicz powiedział, że trzeba prezentować taką historię: «To wcale nie jest wesoła wystawa, to wystawa smutna, pokazująca współczesną historię Polski, która poszukuje swoich bohaterów, zamordowanych przez reżim komunistyczny». Zwrócił także uwagę na podobieństwo polskiej i ukraińskiej historii i opowiedział o tym, że w obwodzie lwowskim Ukraińcy wspólnie z Polakami poszukują szczątków ofiar tak polskich, jak i ukraińskich.

Wystawa odbyła się dzięki wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku i Wschodnioeuropejskiego Narodowego Uniwersytetu im. Łesi Ukrainki.

Olgia SZERSZEŃ

«Мовчки, кличуть»

26 травня студенти Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки мали можливість відвідати відкриття виставки «Мовчки, кличуть» Інституту національної пам'яті у Варшаві.

Представлена фотовиставка висвітлює результати пошукових робіт останків жертв комуністичного режиму, які були віднайдені на Повонзковському військовому кладовищі у Варшаві у 2012–2014 рр. Інститутом національної пам'яті разом із Радою охорони пам'яті боротьби та мучеництва в рамках проекту «Пошук невідомих місць поховань жертв комуністичного терору з 1944–1956 рр.» На сьогодні вдалося знайти близько 200 останків невинно замордованих осіб, тільки 40 вдалося ідентифікувати.

Експозицію показано у формі двобічної стіни – з однієї її сторони зображено світліни з життя жертв, а з іншої – фотографії, зроблені під час пошуку та ексгумації їхніх останків. На відкриття до Інституту філології та журналістики завітали консул Генерального консульства

РП у Луцьку Кшиштоф Савицький та Яцек Павлович з Інституту національної пам'яті у Варшаві.

Яцек Павлович наголосив на тому, що потрібно презентувати такого роду речі: «Це не весела виставка, це виставка смутку, що показує новітній період історії Польщі, яка розшукує своїх героїв, замордованих комуністичним режимом». Також він зацентрував увагу на подібності історій Польщі й України та розповів про те, що на Львівщині українці спільно з поляками проводять пошуки останків жертв як з української, так і з польської сторони.

Виставка відбулася за підтримки Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку та Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки.

Ольга ШЕРШЕНЬ

Łuck stał się terytorium sztuki

Луцьк став територією мистецтва

Festiwal «Art Territory: miasto twórców» pobudził Łuck do życia 23-24 maja. Do miasta przyjechali artyści z innych miast Ukrainy i Polski. W ciągu dwóch dni oni z miejscowymi kolegami przemienili centrum miasta na dużą pracownię artystyczną, zachęcając mieszkańców Łucka spojrzeć na przestrzeń miejską z innej perspektywy.

Jeszcze długo przed festiwalem, uliczni malarze rozpoczęli pracę nad muralami, które teraz zdobią miasto. Tak, 24 maja Andrzej Kalkow ukończył pracę z cyklu «Kołowrót» na ścianie budynku pod adresem ul. Łesi Ukrainki, 24. Natomiast, reprezentanci formacji Magic Art Group Taras Petryna oraz Roman Czub pracowali nad murem «Myronosyia» według rysunku Wiktorii Borysiuk. Tę pracę malarze poświęcili żołnierzom broniącym Ukrainę od agresji rosyjskiej.

Mieszkańcom Łucka i turystom, którzy odwiedzili miasto, na terytorium sztuki pomagały zorientować się kierunkowskazy, które wskazywały drogę do poszczególnych lokacji artystycznych. Wiele osób zainteresowało się wystawą prac malarskich artystów z Łucka, Iwano-Frankiwska i Rzeszowa, która odbyła się w Galerii Sztuk Pięknych, pokazem zdjęć z wędrowki Ukrainą zachodnią Rzeszowskiego Stowarzyszenia Fotograficznego, sceną poetycką, warsztatami artystycznymi i jarmarkiem rękodzieła. Młodzież chętnie brała udział w sportowo-rozrywkowym Magic City, gdzie mogła popробować własnych sił w tańcu, parcourse, akrobatyce ulicznej czy streetballu. W niedzielę uczestnicy lokacji pomalowali także trolejbus, który kursuje na linii nr 4.

Najmłodsi uczestnicy festiwalu znakomicie spędzili czas w miasteczku dziecięcym, gdzie animatorzy bawili się z dziećmi, uczyli malowania i stwarzali możliwość wzięcia udziału w ciekawych konkursach. W ciągu pierwszego dnia festiwalu w zabawy z dziećmi zaangażowali się również żołnierze, którzy wrócili ze strefy ATO.

Widoczna była obecność artystów z Polski. Piotr Woroniec, Tomasz Rolniak, Arkadiusz Andrejko, Przemysław Pokrywka, Sylwester Stabryła nie tylko prezentowali swoje prace w galerii, ale też wykonali kilka prac w przestrzeni miejskiej. Warto tu wspomnieć o wspólnej instalacji – barykadzie ze starych mebli, którą wspólnie z artystami ozdabiali i tworzyli przypadkowi przechodnie.

Nie zabrakło też akcentów teatralnych. Studio teatralne HaRmYdEr przypomniało mieszkańcom Łucka o festiwalu «Wieszak wędrowny» podczas teatralizowanego otwarcia wystawy zdjęciowej. Natomiast wieczorem ekipa teatru wystąpiła

na wzniesieniu ulicy Krywyj Wał z ulicznym przedstawieniem «Epifanie» według dzieł Imanta Ziedonisa. Niezwykle widowisko pokazał gościom festiwalu eksperymentalny teatr «EYE» z Białorusi. Goście na szczydach nie tylko biegali za przechodniami przed przedstawieniem, ale też hojnie posypywali publiczność mąką w trakcie ulicznego spektaklu «Don Kichot».

Na scenie muzycznej festiwalu wystąpiły polskie zespoły «Rockaway» oraz «Funky Flow», iwano-frankiwski zespół «Patronyczi», łuccy «FlyzZa» oraz «FIOLET». Headlinerem został słynny zespół ukraiński, «KOZAK SYSTEM», którego muzyka jest bardzo ceniona również w Polsce.

Po koncercie na widzów czekała scena animacyjna, gdzie dzieci i dorośli mogli się spotkać z najbardziej znanymi multiplikatorami z Ukrainy Stepanem Kowalem i Saszką Danylenkiem. Podzielili się oni technikami stworzenia kreskówek, pokazali materiały, z którymi pracują oraz, oczywiście, pokazali własne prace.

Oprócz części kulturalnej mieszkańcy Łucka mogli odwiedzić seminarium z urbanistyki «Uniwersytet miasta», na którym eksperci kształtowania przestrzeni miejskiej podzielnili się własnymi dobrymi praktykami. Oprócz prezentacji dotyczących Łucka organizator festiwalu «Republika» opowiedział o pozytywnych przemianach w miastach dzięki muralom, Aleksandra Śladkova opowiedziała o przyjętym niedawno programie urbanistycznego rozwoju miasta Lwów, a Aleksandr Szutiuk podzielił się doświadczeniem w kształtowaniu przestrzeni publicznej przez społeczność. Reprezentantka Rzeszowa Barbara Onoszko zapoznała słuchaczy «Uniwersytetu miasta» z koncepcją rozwoju Strefy Rekreacyjnej, która została opracowana w ramach projektu unijnego.

Festiwal tchnął nowe życie w ulice miasta i pozostawił po sobie przyjemny posmak. Dlatego organizatorzy podjęli decyzję: Art Territory będzie się odbywała cyklicznie i otworzy w kolejnym roku sezon festiwalowy, dodając miastu barw, a ludziom – jakościowe i współczesne imprezy kulturalne.

MW

Foto: Pawło BEREZIUŁ

Фестиваль «Art Territory: місто творців» сколихнув Луцьк 23–24 травня. До міста завітали митці з інших регіонів України та Польщі. Впродовж двох днів вони з місцевими колегами перетворили Луцьк на велику мистецьку майстерню, спонукаючи лучан по-новому поглянути на міський простір.

Ще задовго до фестивалю вуличні художники розпочали роботу над муралами, що прикрашають тепер місто. Так, 24 травня Андрій Кальков завершив роботу із циклу «Круговорот» на торці будинку за адресою вулиця Лесі Українки, 24. Натомість, представники формції Magic Art Group Тарас Петрина та Роман Чуб працювали над «Міроносицею» за ескізом Вікторії Борисюк. Цю роботу художники присвятили солдатам, що захищають Україну від російської агресії.

Лучанам та туристам, що завітали до міста, у території мистецтв допомагали зорієнтуватися вказівники, які направляли до окремих мистецьких локацій. Так, чимало осіб відвідали художню виставку за участі митців із Луцька, Івано-Франківська та Жешува, що відбувалася у Галереї мистецтв, експозицію фотографій із мандрівки Західною Україною Жешувської спілки фотографів, літературну сцену, мистецькі майстер-класи, ярмарок хенд-мейду. Молодь охоче долучалася до спортивно-розважального Magic City, де чимало осіб спробували свої сили в танцях, паркурі, вуличній акробатиці та стрітболі. У неділю учасники цієї локації розмалювали тролейбус, що їздитиме тепер маршрутом № 4.

Наймоłodші учасники фестивалю чудово провели час у дитячому містечку, де їх розважали аніматори, вчили малюванню та дали можливість доволі побавитися та позмагатися у цікавих конкурсах. Протягом першого дня фестивалю до забав із дітками долучилися і солдати, що повернулися із зони АТО.

Порадували лучан своєю присутністю польські художники. Пьотр Воронец, Томаш Рольняк, Аркадіуш Андрейков, Пшемислав Покrywka, Сильвестер Стабрила не лише представили свої роботи в галереї, але й виконали кілька робіт у міському просторі. Зокрема, це спільна інсталяція – барикада зі старих меблів, яку разом із митцями прикрашали та творили перехожі.

Протягом фестивалю не бракувало й театральних акцентів. Театр-студія «ГаРмИдЕр» нагадав лучанам про фестиваль «Мандрівний вішак» спектаклем-відкриттям виставки фотографій. Натомість ввечері гармидерівці

виступили на схилах вулиці «Кривий вал» із вуличною виставою «Епіфанії» за мотивами творів Іманта Зіедоніса. Епатажне та незвичайне дійство показав гостям фестивалю експериментальний театр «EYE» з Білорусі. Гості на ходулях не лише бігали за перехожими перед початком п'єси, а й засипали публіку борошном під час вистави «Дон Кіхот».

На музичній сцені фестивалю виступили польські гурти «Rockaway» та «Funky Flow», івано-франківський колектив «Патронічі», луцькі «ФлайзZa» та «ФІОЛЕТ». Хедлайнером став відомий український гурт, музику якого полюбують також у Польщі, – «KOZAK SYSTEM».

Після концерту на глядачів чекала анімаційна сцена, де дітей та дорослих зацікавили українські топові мультиплікатори Степан Коваль та Сашко Даниленко. Вони поділилися технікою створення мультфільмів, показали матеріали, з якими працюють та, звісно, власні роботи.

Окрім культурно-розважальної частини, лучани мали нагоду відвідати урбаністичний семінар «Університет міста», на якому експерти із формування міського простору поділилися своїми добрими практиками. Організатор фестивалю «Республіка» також розповів про позитивні перетворення у місті завдяки муралам, Олександра Сладкова розказала про затверджену нещодавно Програму урбаністичного розвитку Львова, Олександр Шутюк поділився досвідом у формуванні публічного простору силами громадськості. Гостя із Жешува Барбара Оношко ознайомила слухачів «Університету міста» із концепцією розвитку комплексної відпочинкової зони, що була опрацьована в рамках проекту за підтримки Європейського Союзу.

Фестиваль вдихнув нове життя у вулиці міста та лишив після себе приємний післясмак. Тому організатори прийняли тверде рішення – «Art Territory» відбуватиметься щороку та відкриватиме літній фестивальний сезон, додаючи місту барв, а людям – можливість відвідати якісні та сучасні культурні події.

BM

Фото: Павло БЕРЕЗІУК



Internet i Polonia

Інтернет та Полонія

Wielką dawką pasji do zmiany nastawienia do swojej działalności polonijnej zostali зараżeni uczestnicy szkolenia zorganizowanego przez redakcję Monitora Wołyńskiego. Nosiło ono nazwę «Portal internetowy – wizytówka organizacji polskiej. Problematyka, zasady i tryb tworzenia strony internetowej».

Czas nieubłaganie biegnie, świat wokół nas zmienia się nieustannie. Najwyższy czas wykorzystać szerzej w promowaniu polskości Internet we wszystkich jego możliwościach w działalności wszystkich organizacji polonijnych – taka była teza przyświecająca organizatorom szkolenia.

Kurs trwał dwa dni – 21. i 22. maja. Otworzyła go Konsul Generalny RP w Łucku pani Beata Brzywczy. Zaraz potem wice-konsul Wojciech Bednarek przedstawił prezentację o tym, skąd czerpać wiedzę o Polsce, podał przykłady dobrych praktyk w zarządzaniu informacją na oficjalnych portalach MSZ. Przedstawił także wiele portali edukacyjnych przydatnych w dydaktycznej praktyce w szkołach na Ukrainie.

Redaktor naczelny «MW» Walenty Wakołuk poprowadził ćwiczenie związane z miejscowościami, z których pochodzą uczestnicy szkolenia. W ten sposób została stworzona mapa zainteresowań organizacji polonijnych. Wśród nich najważniejsze są oczywiście: pamięć i kultura, zaraz obok idą: pejzaż rodzinnych stron, tożsamość, wiara, groby, racja stanu, etyka, moralność, solidarność i poczucie wspólnoty.

Wiktor Jaruczyk opowiedział o tym, czym jest strona internetowa, jak i dlaczego jest tworzona i co powinna zawierać, aby przyciągała internautów, uczniów i czytelników.

Wołodzimierz Chomycz przedstawił najlepsze układy stron internetowych, opowiedział o hostingu, domenie, o tym jak administrować stroną. Pokazał narzędzia do prowadzenia statystyk. Mówił o tym kogo szukać jako partnerów do tworzenia strony internetowej, jak uważać na wirusy, o tym, czy można zarobić na bieżące utrzymanie strony przez reklamę. Przedstawił szczegółowo koszty stworzenia i utrzymania strony internetowej.

Natalia Denysiuk przedstawiła na konkretnych przykładach dobre i złe strony lokalnych ukraińskich portali poświęconych Polonii. Szczegółowo powiedziała o tym, jakie doświadczenia innych może każdy z uczestników wykorzystać do tworzenia swojej strony internetowej, a czego powinien unikać.

Drugiego dnia szkolenia Wiktor Jaruczyk w pierwszej części przedstawiał wszystkim sposoby i źródła uzyskania informacji. Natalia Denysiuk opowiadała szczegółowo o tym jak ma wyglądać portal, który jest mini-gazetą dla zainteresowanych internautów. Potem przedstawiła swoje spostrzeżenia o etyce i kulturze dziennikarskiej, okraszając je bogato przykładami, ciekawostkami i humorystycznymi ilustracjami. Na koniec wszyscy uczestnicy szkolenia zadawali pytania prowadzącym, dyskutowali o problemach poruszonych w ciągu dwudniowych zajęć, a ci którzy już mają doświadczenie i swoje strony internetowe przekazali doświadczenia i problemy w prowadzeniu swojej strony internetowej. Poruszono, oczywiście, wykorzystanie strony internetowej do nauki języka polskiego.

Portal internetowy ma być wizytówką organizacji działającej na Ukrainie – taki wniosek ogólny

Великий заряд енергії щодо зміни власного підходу до полонійної діяльності отримали учасники тренінгу, організованого редакцією «Волинського монітора». Він мав назву «Інтернет-портал – візитка польської організації. Проблематика, принципи, спосіб творення Інтернет-сторінки».



uczestnicy szkolenia wywieźli z Łucka. Wszyscy też wyrazili chęć uczestniczenia w II turze szkolenia już po stworzeniu swoich stron internetowych.

Szkolenie odbyło się dzięki wsparciu finansowemu Konsulatu RP w Łucku ze środków MSZ Polski.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel delegowany do pracy dydaktycznej
za granicę
Przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji
za Granicą

pro te, звідки можна черпати матеріали про Польщу, продемонстрував приклади якісних практик в управлінні інформацією на офіційних порталах МЗС. Він також розповів про освітні портали, які знадобляться для навчальної роботи в українських школах.

Головний редактор «Волинського монітора» Валентин Ваколюк провів заняття, присвячене населенню пунктам, із яких походили учасники тренінгу. Таким чином було створено карту зацікавлень польських організацій. Серед них найважливішими були пам'ять і культура. Далі йшли пейзажі рідних сторін, ідентичність, віра, пам'ятки, державні справи, етика, моральність, солідарність і почуття спільності.

Віктор Яручик розповів про те, чим є Інтернет-сторінка, як і для чого створюється, що повинна містити, аби притягувати увагу користувачів Інтернету.

Володимир Хомич показав, як можуть виглядати Інтернет-сторінки, розповів про хостинг, домен, та про те, як адмініструвати сторінку. Продемонстрував також інструменти статистики. Говорив про те, як шукати партнерів для створення Інтернет-сторінки, як боротися з вірусами, про те, чи можна заробити на поточне утримання Інтернет-сторінки завдяки рекламі. Детально представив витрати, пов'язані зі створенням та утриманням Інтернет-сторінки.

Наталія Денисюк на конкретних прикладах представила позитивні та негативні сторони місцевих українських порталів, присвячених польським організаціям. Докладно розказала про те, який досвід інших може використати кожен з учасників для створення власної Інтернет-сторінки, а також чого повинен уникати.

У другий день тренінгу Віктор Яручик представив усім способи та джерела отримання інформації. Наталія Денисюк детально розповіла про те, як має виглядати портал – своєрідна міні-газета для користувачів Інтернету, зацікавлених життям польської організації. Згодом представила свої спостереження, що стосувалися етики та культури, подаючи багато прикладів, цікавих фактів та гумористичних ілюстрацій. Наприкінці всі учасники тренінгу ставили запитання ведучим, дискутували про проблеми, порушені упродовж дводенних занять, а ті, хто вже має власні Інтернет-сторінки, поділилися досвідом і труднощами, пов'язаними з їх адмініструванням. Звичайно, обговорили питання використання Інтернет-сторінки для навчання польської мови.

Інтернет-портал має бути візитівкою польської організації, яка діє в Україні, – до такого загального висновку дійшли учасники зустрічі, що відбулася в Луцьку. Вони також висловили побажання взяти участь у другій частині тренінгу вже після створення власних Інтернет-сторінок.

Тренінг було організовано завдяки фінансовій підтримці Генерального консульства РП у Луцьку на кошти, надані Міністерством закордонних справ Польщі.

Веслав ПИСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови, скерований в Україну
Осередком розвитку польської освіти за кордоном

20 травня лучанам відключили гарячу воду. Причина – 58,6 млн грн боргу ДКП «Луцьктепло» за газопостачання. 40,8 млн грн організації боргує населення.

20 maja w Łucku wyłączono ciepłą wodę. Przyczyna – państwowe przedsiębiorstwo «Łuckteplo» ma 58,6 mln hrywien długu za gaz. Mieszkańcy miasta nie zapłacili przedsiębiorstwu 40,8 mln hrywien.

На залізничних станціях у Здолбуніві та Ковелі встановлять сонячні колектори. Вони дозволять забезпечувати теплою водою кімнати відпочинку та гостинні приміщення.

Na stacjach kolejowych w Zdobunowie i Kowlu zainstalują kolektory słoneczne. Umożliwią one dostawę ciepłej wody do pokoi hotelowych i pomieszczeń gospodarczych.

У Луцьку стартував XII музичний фестиваль «Стравінський та Україна». Його розпочав виступ національного камерного ансамблю «Київські солісти».

W Łucku zaczął się XII Festiwal Muzyczny «Strawiński i Ukraina». Z pierwszym koncertem w ramach festiwalu wystąpił Zespół Kameralny «Kijowscy Soliści».

У червні та липні в дитячому таборі «Ровесник» біля Луцька відпочиватимуть 40 дітей із Волновихи.

40 dzieci z Wołnowachy w czerwcu i lipcu spędzi kolonie w ośrodku wypoczynkowym «Rówieśnik» pod Łuckiem.

Понад 3 тис. військовозобов'язаних волинян перебувають у розшуку. Через ухилення від мобілізації до адміністративної відповідальності притягнули 124 волинянина.

Ponad 3 tys. powołanych do wojska mieszkańców Wołynia jest poszukiwanych z powodu niestawienia się do czynnej służby wojskowej. Odpowiedzialność administracyjną ponoszą 124 osoby.

Делегация Луцької міської ради 23–25 травня перебувала в Ольштині, де брала участь у заходах, присвячених 25-річчю створення органів місцевого самоврядування в Польщі, зустрічі з головою Ольштинського відділу об'єднання українців Польщі Степаном Мігусом.

Delegacja Łuckiej Rady Miejskiej 23-25 maja była z wizytą w Olsztynie. Uczestniczyła m.in. w obchodach 25-lecia polskiego samorządu oraz w spotkaniu z przewodniczącym Oddziału Olsztyńskiego Związku Ukraińców w Polsce Stefania Migusem.

Zlot Zastępów Hufca «Wołyń»

Зліт харцерських загонів гуфця «Волинь»

Majowy Zlot Zastępów Hufca «Wołyń», «Złączeni węzłem», poświęcony zastał Legionom Polskim oraz działaniu brygad legionowych pod czas I wojny światowej pod Kostiuchnowką.

Травневий Зліт харцерських загонів гуфця «Волинь» «Об'єднаний вузлом» був присвячений Польським легіонам та їхній діяльності під час Першої світової війни під Костюхнівкою.

Jak przed każdą ważną imprezą, tak i tu, ważne były odpowiednie przygotowania. Oprócz plecaków z niezbędnymi rzeczami, każdy zastęp musiał odrobić zadanie domowe, które w tym roku nawiązywało do historii Legionów Polskich. Należało przygotować piosenkę legionową, wykonać kapliczkę polową i przedstawić pokaz musztry. Zabrawszy ze sobą plecaki i dobry nastrój, wszyscy harcerze spotkali się 8 maja w miejscowych parafiach. Nasza droga prowadziła ze Zdobunowa przez Równe. Do Kostiuchnowki przybyliśmy około godziny 20.

Po przybyciu do Centrum Dialogu Kostiuchnowka, każdy zastęp, a było ich w tym roku dziewięć, rozlokował się w pokojach. Tego wieczora czekał na harcerzy kominek, podczas którego miały być prezentowane piosenki legionowe. Wszystkich powitał gospodarz Centrum druha harcmistrz Jarosław Górecki. Każdy zastęp mógł wykorzystać swoją fantazję przy prezentacji pieśni. Jedni śpiewali w przygotowanych wcześniej strojach, drudzy wykorzystali instrumenty lub podkłady muzyczne, a jeszcze inni wprowadzili elementy ruchu. Jury, które zostało powołane z drużynowych oraz instruktorów, oceniało starania harcerzy. Później odbyła się prezentacja kapliczek. Były one wspaniałe: od małych – do wielkich, od drewnianych – do plastikowych, z witrażem i bez. Wszystkie kapliczki były z obrazkami Matki Bożej, albo patronów drużyn, albo Jezusa Miłosiernego. Ktoś nawet i ołtarz zrobił, a ktoś świecę wmontował. Skończyliśmy ten dzień wspólną modlitwą i odśpiewaniem «Bratniego słowa».

Harcerski ranek zawsze zaczyna się gimnastyką poranną, więc w sobotę o 8.00 usłyszeliśmy głośne «Pobudka» od druha oboźnego i zebrałiśmy się na podwórku Centrum. Potem wspólna modlitwa, czas na mycie się i śniadanie. Widziałam jak denerwowali się harcerze, a jeszcze bardziej zastępowi – czekał na nich pokaz musztry. Wykorzystywali ostatnie wolne chwile na powtórkę.

I oto zbiórka na apel. Jak zwykle – meldunek zastępowych, hymn harcerski, podniesienie flagi, rozkaz hufcowego i nareszcie pokaz musztry. Zastępy były nieźle przygotowane. Każdy miał coś swojego, ciekawego. Była musztra z gwizdkiem, tworzone także różne figury i maszerowano krokiem defiladowym. Wszyscy pokazali, co potrafią.

Potem na zastępy czekała gra terenowa. Składała się ona z siedmiu etapów. Na pierwszym, który znajdował się w lesie, trzeba było rozpaść ognisko i przygotować sobie obiad w kuchni polowej. Drugi etap był na Reducie Piłsudskiego, gdzie, żeby dostać najwięcej punktów, trzeba było strzelać i trafić do jak największej liczby butelek. Trzeci – to tzw. «pole minowe». Pod naciągniętą linką trzeba było pełznąć nie dotykając dzwonków wiszących na linie. Polska Góra – to czwarty etap, gdzie harcerze otrzymali słowo zaszyfrowane za pomocą alfabetu Morse'a. Trzeba było go rozszyfrować. Na Polskim Mostku, czyli w piątym etapie, znajdowała się część rozkazu Józefa Piłsudskiego po bitwie pod Kostiuchnowką, też zaszyfrowana alfabetem Morse'a. Trzeba było wytłumaczyć, o co w rozkazie chodziło. Następnie harcerze mogli pokazać swoją wiedzę w terenoznawstwie wyznaczając azymut kąta. I ostatnim siódmym etapem była Izba Pamięci w Centrum, gdzie znajdują się eksponaty wykopane na tym terytorium i związane z Legionami Polskimi. Przewodnikiem był druha Jarek, który opowiadał dużo ciekawych rzeczy.

Zmęczeni, ale pełni przeżyć, harcerze przyszli około godziny 19 na obiadokolację. Wieczorem czekało na wszystkich uczestników ognisko, przy którym każdy mógł podzielić się wrażeniami i pośpiewać pieśni legionowe. Na wieczornym spotkaniu panowała braterska atmosfera. I znowu wspólna modlitwa i «Bratnie słowo» skończyły ten dzień.

W trzecim dniu, po pobudce, modlitwie i śniadaniu czekał na wszystkich apel zamykający zlot. Zastępy otrzymały dyplomy i nagrody.

Dyplom za udział w zlocie otrzymały trzy zastępy: «Feniksy» i «Gryzli» 18 Zdobunowskiej Drużyny Harcerzy «Skała» oraz zastęp «Gołębie» 1 Rówieńskiej Drużyny Harcerzy «Gwiazdozbiory».



Za V miejsce z jednakową ilością punktów otrzymały dyplomy zastęp «Sowy» 29 Zdobunowskiej Drużyny Harcerzy «Horyzont» i zastęp «Rybki» 1 Rówieńskiej Drużyny Harcerzy «Gwiazdozbiory». Na IV miejscu znalazł się zastęp «Tygrysy» 2 Rówieńskiej Drużyny Harcerzy «Galaktyka». Zastęp «Mrówki» 29 Zdobunowskiej Drużyny Harcerzy «Horyzont» zajął III miejsce.



II miejsce zajął zastęp «Łabędzie» 1 Rówieńskiej Drużyny Harcerzy «Gwiazdozbiory». Zwyciężył zastęp «Byki» 2 Rówieńskiej Drużyny Harcerzy «Galaktyka». Nasze gratulacje dla wszystkich zastępów!

W drodze powrotnej do domu wzięliśmy udział we Mszy św. w kościele w Maniewiczach. Proboszcz parafii, ks. Andrzej bardzo gościnnie nas przyjął, poczęstował nas sokiem brzoźowym. Po mszy pobawiliśmy się na podwórku koło kościoła i wyruszyliśmy w dalszą drogę.

Chcielibyśmy w imieniu kadry Hufca złożyć serdeczne podziękowania dla osób, bez których nie odbyłby się ten zlot harcerzy: panu dh hm Jarosławowi Góreckiemu i jego Centrum Dialogu Kostiuchnowka za to, że czuliśmy się jak w domu, darczyńcom z województwa łódzkiego oraz znajomym z The Boston Consulting Group w Warszawie, dzięki pomocy których harcerze mogli spędzić czas w braterskiej atmosferze w tak szczególnym miejscu. Mamy nadzieję, że jeszcze nie raz powrócimy do Kostiuchnowki.

Wiktorія RADICA

Як перед кожним важливим заходом, так і цього разу, відбулися відповідні приготування. Окрім рюкзаків із необхідними речами, кожен загін повинен був підготувати домаш-

нівка». Згодом відбулася спільна молитва, далі був час на вмивання та сніданок. Я бачила, як хвилювалися харцери, а ще більше – керівники загонів, адже на них чекав показ муштри. Вони використовували останні вільні хвилини на повторення.

І ось – збираємося на лінійку. Як зазвичай, відрпортували керівники харцерських загонів, було виконано харцерський гімн, піднято прапор, зачитано наказ керівника гуфця і, врешті, відбувся показ муштри. Загони були добре підготовлені. Кожен мав щось своє, цікаве. Муштра відбувалася зі свистками, створювали різні фігури, марширували також парадним кроком. Усі показали, на що здатні.

Пізніше на бригади чекала польова гра. Вона складалася із семи етапів. Під час першого, який проходив у лісі, треба було розпалювати вогнище і готувати собі обід на польовій кухні. Другий етап відбувся на Редуті Пілсудського, де, щоб здобути найбільше балів, треба було стріляти й влучити в якнайбільшу кількість пляшок. Третій – це так зване мінне поле. Необхідно було повзти під натягнутою мотузкою із дзвіночками так, аби їх не торкати. Польська гора – це четвертий етап, під час якого харцери отримали зашифроване за допомогою азбуки Морзе слово. Його потрібно було розкодувати. На польському містку, тобто під час п'ятого етапу, знаходилася частина наказу Юзефа Пілсудського, виданого після битви під Костюхнівкою, теж зашифрована азбукою Морзе. Необхідно було пояснити, про що йшлося в цьому наказі. Згодом харцери могли продемонструвати свої знання про територію, визначаючи азимут. Останнім, сьомим етапом, була кімната пам'яті в центрі, де знаходяться експонати, викопані поблизу Костюхнівки та пов'язані з Польськими легіонами. Експерію провів Ярослав Гурецький, котрий розповів багато чого цікавого.

Змучені, проте переповнені позитивними переживаннями, о 19-й год. харцери прийшли на вечерю. Увечері на всіх учасників чекало вогнище, біля якого кожен міг поділитися враженнями та поспівати пісні легіонів. На вечірній зустрічі панувала братерська атмосфера. І знову спільна молитва та «Братнє слово» закінчили день.

У третій день, після пробудження, молитви та сніданку, на всіх чекала лінійка, на якій відбулося підсумування результатів зльоту. Загони отримали дипломи й нагороди. Дипломи за участь у зльоті вручили загонам «Фенікси» і «Грізлі» 18-ї Здобунівської дружини харцерів «Скала» та загону «Голуби» 1-ї Рівненської дружини харцерок «Сузір'я». За V місце з однаковою кількістю балів дипломи отримали загін «Сови» 29-ї Здобунівської дружини харцерок «Горизонт» і загін «Рибки» 1-ї Рівненської дружини харцерок «Сузір'я». На IV місці опинився загін «Тигри» 2-ї Рівненської дружини харцерів «Галактика». Загін «Мурахи» 29-ї Здобунівської дружини харцерок «Горизонт» зайняв III місце. II місце посів загін «Лебеді» 1-ї Рівненської дружини харцерок «Сузір'я». Переміг загін «Би́ки» 2-ї Рівненської дружини харцерів «Галактика». Наші вітання для всіх загонів!

Дорогою додому ми взяли участь у богослужінні в маневіцькому костелі. Настоятель храму ксьондз Анджей прийняв нас дуже гостинно, почастував березовим соком. Після богослужіння ми відпочили на подвір'ї біля костелу й вирушили в дорогу.

Від імені представників гуфця висловлюємо щирі подяку тим, без котрих цей зліт харцерів не відбувся би, – харцмістшові Ярославові Гурецькому, заснованому ним Центру діалогу «Костюхнівка» за те, що ми почувалися там, як удома, а благодійникам із Люблінського воєводства та знайомим із «The Boston Consulting Group» у Варшаві за допомогу, завдяки котрій харцери могли провести час у братерській атмосфері в особливому місці. Маємо надію, що ще не один раз повернемося до Костюхнівки.

Вікторія РАДІЦА

Otwieramy archiwa

W rocznicę Pamięci Ofiar Reżimów Totalitarnych w Rówieńskim Obwodowym Muzeum Krajoznawczym odbyły się odczyty publiczne «Źródła historyczne obalające reżimy totalitarne i ich stosowanie w praktyce muzealnej».

Zaoferowany przez organizatorów przedsięwzięcia temat zgromadził wielu historyków, krajoznawców, pracowników muzeów. Każdy uczestniczący w tej akcji osądził potworny system, który po 17 września 1939 r. zrujnował losy milionów ludzi.

Kierownik naukowo-redakcyjnej grupy książki «Zrehabilitowani przez historię» (obwód rówieński) dr Andrij Żywiuk zwrócił uwagę w swoim wystąpieniu, że społeczeństwo jest mało obeznane z tymi tragicznymi czasami, zapomina lekcje z historii i nie oddaje należytej czci milionom torturowanych, wysiedlonych, rozstrzelanych ludzi różnych narodowości. «Powinniśmy nie tylko osądzać te okropne czasy, ale także odnawiać pamięć o każdej rehabilitowanej czy dotychczas nierehabilitowanej osobie».

W spotkaniu wzięli udział pracownicy Archiwum Zarządu SBU w obwodzie rówieńskim na czele z kierownikiem tego wydziału Natalią

Osadczą. Przynieśli oni ze sobą teczek założone przez NKWD w 1940 r. osobom polskiej narodowości. Większość tych osób później została rozstrzelana. Referat na ten temat wygłosił krajoznawca Jarosław Kowalczyk. Przeczytał on fragmenty z dziennika rozstrzelanej Polki, napisanego na początku II wojny światowej i prowadzonego przez dwa miesiące, który cudem się zachował.

Wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Krzysztof Wasilewski zauważył, że w Polsce proces otwarcia archiwów służb specjalnych rozpoczął się jeszcze w latach 90 ubiegłego wieku. Dodał, że proces ten również był trudny i nie było nadziei na to, że nagle zostanie ujawniona cała prawda. Według niego, społeczeństwo ma przemierzyć tę drogę i dowiedzieć się, jaka była jego prawdziwa historia.

Czesław CHYTRY,
członek Narodowego Związku Krajoznawców Ukrainy

Відкриваємо архіви

У річницю пам'яті жертв тоталітарних режимів у Рівненському обласному краєзнавчому музеї відбулися громадські читання «Історичні джерела, що викривають тоталітарні режими, та їх використання у музейній практиці».

Тема, запропонована організаторами заходу, збирала велику кількість істориків, краєзнавців, працівників музеїв. Кожен, хто виступив на читаннях, засудив ту страшну систему, яка після 17 вересня 1939 р. понівечила долі мільйонів людей.

Кандидат історичних наук, керівник науково-редакційної групи книги «Реабілітовані історією» (Рівненська область) Андрій Жив'юк у своєму виступі зазначив, що суспільство ще мало знає про ті страшні часи, забуває уроки історії та не вшановує належним чином мільйони закатованих, вивезених, розстріляних людей різних національностей. «Ми повинні не тільки засуджувати ті страшні часи, але й відродити пам'ять про кожну реабілітовану та досі nereабілітовану особу», – наголосив під час виступу доповідач.

У зустрічі взяли участь також працівники Архіву управління СБУ в Рівненській області на чолі з керівником цього підрозділу Наталією

Осадчою. Вони принесли архівні справи, заведені у 1940 р. на поляків. Більшість із цих осіб пізніше розстріляли. Доповідь про це виголосив краєзнавець Ярослав Ковальчук. Він зачитав уривки з щоденника розстріляної польки, датованого початком Другої світової війни, записи в якому велися протягом двох місяців і який дивом зберігся у справі.

Віце-консул Генерального консульства РП у Луцьку Кишиштоф Василевський зазначив, що в Польщі процес відкриття архівів спецслужб розпочався ще в 90-х рр. минулого століття. Додав, що він був також непростим і про те, що відразу стане відома вся правда, було годі сподіватися. На думку віце-консула, суспільство повинне пройти цей шлях і дізнатися, якою була справжня історія.

Чеслав ХИТРИЙ,
член Національної спілки краєзнавців України

Kronika architektury Wołynia

Літопис волинського зодчества

Ziemia Wołyńska od dawna gromadzi swoje unikalne skarby architektoniczne, które kształtują jej tożsamość polikulturową w szerokim kontekście europejskim.

Волинська земля віддавна накопичувала свої унікальні архітектурні скарби. Усі вони виразно формують її полікультурну ідентичність у широкому європейському контексті.

Zamki wielkich książąt, arystokratyczne pałace, cerkwie prawosławne i kościoły katolickie, synagogi żydowskie i ratusze miejskie czy zespoły ogrodowo-parkowe — cała ta różnorodność zabytków sztuki architektonicznej jest nieodłączna i stanowi o wielowiekowej pamięci historycznej Wołynia.

Niestety znaczna część dziedzictwa architektonicznego Wołynia z powodu różnych niszczących czynników została utracona na zawsze. Inna część — również dość znacząca — przeżyła trudne czasy i uległa istotnym zmianom architektonicznym i jest dzisiaj czasem nie do poznania. W ciągu ostatniego stulecia zmienił się istotnie także ogólny wygląd historycznych miast Wołynia z charakterystyczną zabudową placów rynkowych, obszarów ulicznych, ogrodów i parków. Zatem powstaje istotna kwestia badania i historycznej rehabilitacji architektonicznej przeszłości Wołynia.

W celu rozwiązania tego problemu Wydział Architektury Narodowego Uniwersytetu Gospodarki Wodnej i Zarządzania Zasobami Naturalnymi od 2008 roku rozpoczął publikację serii zbiorów prac naukowych pod tytułem «Dziedzictwo architektoniczne Wołynia». Oczywiście, toponim Wołyń w tym

kontekście obejmuje znacznie szerszy region, niż obecny obwód wołyński, zbliżając się do swoich historycznych granic w ramach obwodów Wołyńskiego, Rówieńskiego oraz części Żytomierskiego, Chmielnickiego i Tarnopolskiego.

Ostatnio ukazała się już czwarta edycja tej serii. Ogólnie rzecz biorąc, w czterech tomach zostało opublikowanych 89 prac naukowych i referatów przygotowanych przez autorów z Dubna, Kijowa, Krakowa, Lublina, Łucka, Lwowa, Niecieszyna, Odessy, Ostroga, Równego, Charkowa, Jerozolimy. Różnorodne tematy obejmują szeroki zakres zagadnień z historii architektury Wołynia w aspektach źródłoznawstwa historycznego, planowania i zabudowy miast, budownictwa sakralnego, architektury krajobrazu, twórczości poszczególnych mistrzów architektury itd.

W 2016 roku jest zaplanowana do publikacji następna, piąta edycja «Dziedzictwa architektonicznego Wołynia», która może zostać poświęcona właśnie utraconemu dziedzictwu architektonicznemu Wołynia.

Profesor Petro RYCKOW,
redaktor naukowy Serii «Dziedzictwo architektoniczne Wołynia»

Великокнязівські замки, аристократичні палаци, православні церкви та католицькі костели, єврейські синагоги та міські ратуші, садово-паркові ансамблі — усе це різноманіття старовинних пам'яток архітектурного мистецтва невід'ємне від багатовікової історичної пам'яті волинського краю.

На превеликий жаль, значну частину архітектурної спадщини Волині через різні руйнівні чинники втрачено назавжди. Інша її частина — також достатньо суттєва — пережила лихоліття, однак при цьому зазнала істотних видозмін свого архітектурного «обличчя», часом до невпізнанності. За останнє століття невідомо змінилося й загальне «обличчя» історичних міст Волині з характерною забудовою ринкових площ, вуличних просторів, садів і парків. Відтак постає нагальне питання дослідження й історичної реабілітації архітектурного минулого Волині.

Задля послідовного вирішення цієї проблеми кафедра архітектури Національного університету водного господарства та природокористування від 2008 р. започаткувала публікацію серії збірників наукових праць під загальною назвою «Архітектурна спадщина Волині». Звичайно, топонім Волинь у цьому

контексті охоплює регіон значно ширший за сучасну Волинську область, наближаючись до її історичних кордонів у межах Волинської, Рівненської й окремих частин Житомирської, Хмельницької та Тернопільської областей.

Нещодавно вийшов друком вже четвертий випуск цієї серії. Загалом у чотирьох томах побачили світ 89 наукових статей та повідомлень, підготовлених авторами з Дубно, Києва, Кракова, Луцька, Любліна, Львова, Нетішина, Одеси, Ostroga, Рівного, Харкова, Єрусалиму. Різноманітна тематика охоплює широке коло проблемних питань архітектурної історії Волині в аспектах історичного джерелознавства, розпланування та забудови визначних міських поселень, сакрального будівництва, ландшафтно-архітектури, творчості окремих майстрів архітектури тощо.

У 2016 р. заплановано до видання наступний, п'ятий, випуск «Архітектурної спадщини Волині», котрий, можливо, буде спеціально присвячено втраченій архітектурній спадщині краю.

Професор Петро РИЧКОВ,
науковий редактор серії «Архітектурна спадщина Волині»



Wizyta studyjna dla nauczycieli

Fundacja Wolność i Demokracja zaprasza 30 osobową grupę nauczycieli przedmiotów ojczyistych z Ukrainy do udziału w wizycie studyjnej połączonej z intensywnym kursem doskonalącym umiejętności metodyczne.

Wizyta studyjna odbędzie się w dniach 18.06.–11.07.2015 r. w Warszawie i jest organizowana w ramach projektu pt. «Kompleksowe wsparcie szkolnictwa polskiego na Ukrainie – doskonalenie nauczycieli», finansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej.

W ramach wizyty studyjnej każdy uczestnik może liczyć na:
- warsztaty przygotowujące do pracy z dorosłymi, warsztaty dotyczące tworzenia projektów, doradztwa metodycznego,

doskonalenia języka polskiego oraz warsztaty przygotowujące do tworzenia scenariuszy imprez szkolnych;

- stałą pomoc trenerów podczas zajęć w Warszawie, na Ukrainie. Pomoc «na odległość» przy tworzeniu scenariuszy warsztatów w ramach praktyki edukatorskiej, przy pisaniu pracy kwalifikacyjnej;

- zbiór potrzebnych do pracy edukatorskiej materiałów metodycznych i potrzebnej literatury;

- wymianę doświadczeń z polskimi placówkami doskonalącymi nauczycieli;

- zaświadczenie o ukończeniu szkolenia, wydane przez Ośrodek Kształcenia Ustawicznego «Partner».

Zgłoszenia do udziału w wizycie studyjnej należy przesłać na mail: fundacja@wid.org.pl do dnia 05.06.2015 r.

Plan wizyty studyjnej oraz formularz zgłoszeniowy znajduje się na stronie: www.wid.org.pl

Przyjechałem tu dla Was!

Приїхав сюди для вас!

Nowym Konsulem Generalnym Ukrainy w Lublinie został Wasyl Pawluk. 18 maja spotkał się z ukraińskimi studentami na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. W czasie swojej wizyty zapewnił, że pragnie współpracować z uczelnią, a młodzi Ukraińcy mogą się do niego zwracać z każdym problemem.

Spotkanie odbyło się w języku polskim: – Będę mówił po polsku, bo jesteśmy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Mam nadzieję, że każdy z was rozumie, jako studenci powinniście znać ten język – powiedział do studentów nowo wybrany Konsul, po czym dodał: – Uczcie się pilnie, szczególnie języka polskiego. Po to tu przyjechaliście, a rodzice wydają na waszą naukę ciężko zarobione pieniądze. Dziedzina waszych studiów jest równie ważna, jednak bez znajomości polskiego nie będziecie mogli zaprezentować waszej wiedzy i zintegrować się ze społeczeństwem.

Konsulowi towarzyszył Rektor UMCS, prof. Stanisław Michałowski, Prorektor do spraw Studenckich, prof. Urszula Bobryk, a także pracownicy Biura Obsługi Studenta Zagranicznego. – Jesteśmy do państwa dyspozycji, dlatego postanowiliśmy nawiązać współpracę z panem Konsulem. To jest nasze wspólne spotkanie robocze, podczas którego możecie zgłaszać swoje postulaty, pomysły, skargi. To dobra okazja, by ustalić zasady gry – zwrócił się prof. Stanisław Michałowski do młodych Ukraińców. Prof. Urszula Bobryk wyraziła swoją radość z powodu coraz mniejszej liczby skreśleń z list studentów osób pochodzenia ukraińskiego. Zapytała również młodych ludzi, jakie mają problemy z nauką i w jaki sposób można im w tej kwestii pomóc. Padła propozycja zwiększenia ilości bezpłatnych zajęć z języka polskiego dla pierwszych roczników, co

spotkało się z aprobatą Rektora.

Nowy Konsul wyraził chęć współpracy, zarówno z ukraińską, jak i polską młodzieżą, mieszkającą w Lublinie. Zebrany studentom zaproponował, że od nowego roku akademickiego mogą założyć bractwo studenckie przy Konsulacie Ukrainy lub inną organizację. Wśród jego pomysłów znalazły się także wspólne konferencje naukowe oraz spotkania polsko-ukraińskie. – Chcę, byśmy wspólnie budowali przyszłość, a nie skupiali się na przeszłości. Rozumiem, że jest wam trudno, ale możecie przychodzić do mnie, kiedy chcecie. Zarówno Ukraińcy, jak i Polacy – zapewnił. Następnie dodał: – Przyjechałem Wam pomóc, jestem dla Was!

Na koniec wizyty Konsula, prof. Stanisław Michałowski życzył studentom udanej sesji egzaminacyjno-zaliczeniowej, nawiązał również do przyszłości młodych ludzi: – My, Polacy i Ukraińcy, mamy wspólne korzenie i wspólnie rozwijamy naszą przyszłość. Co zrobicie po zakończeniu studiów i gdzie się osiedlicie, to wasza sprawa. Jesteście wolnymi ludźmi.

Spotkanie miało miejsce na Wydziale Ekonomicznym UMCS. To właśnie na tej, największej lubelskiej uczelni, studiuje kilkaset osób ukraińskiego pochodzenia, a ich liczba ciągle rośnie.

Agnieszka BĄDER

Новим Генеральним консулом України в Любліні став Василь Павлюк. 18 травня він зустрівся з українськими студентами в Університеті Марії Кюрі-Скłodовської. У ході візиту запевнив, що прагне співпрацювати з навчальним закладом, а молоді українці можуть звертатися до нього з будь-якою проблемою.

Зустріч було проведено польською мовою. «Я говоритиму польською, бо ми знаходимося на території Республіки Польща. Я маю надію, що кожен із вас розуміє мене. Як студенти ви повинні знати цю мову, – звернувся до присутніх нещодавно призначений консул, після чого додав, – навчайтеся старанно, особливо вивчайте польську мову. Для цього ви сюди приїхали, а батьки витрачають на ваше навчання важко зароблені гроші. Ваша спеціальність також важлива, однак без знання польської мови ви не зможете представити свої навиків та інтегруватися із суспільством».

Із консулом на зустріч прийшли ректор УМКС професор Станіслав Міхаловський, прореktor зі студентських справ Уршуля Бобрик, а також працівники Бюро обслуговування закордонних студентів. «Ми тут до ваших послуг, тому вирішили рекомендувати співпрацю із консулом. Це наша спільна робоча зустріч, під час якої ви можете звертатися із вашими вимогами, ідеями, скаргами. Це добра можливість для визначення правил гри», – звернувся до молодих українців професор Станіслав Міхаловський. Професор Уршуля Бобрик зазначила, що у списку відрахованих студентів можна побачити щораз менше осіб українського походження. Також вона запитала молодих людей, які вони мають проблеми з навчанням і яким чином їм можна допомогти. Присутні запропонували збільшити кількість безкоштовних занять із польської мови для студентів-

першокурсників. Цю пропозицію підтримав ректор.

Новий консул висловив бажання співпрацювати як з українською, так і з польською молоддю, що проживає в Любліні. Присутнім студентам він запропонував із нового навчального року заснувати студентське братство при українському консульстві або ж іншу організацію. Серед його ідей були також спільні наукові конференції та польсько-українські зустрічі. «Я хочу, щоб ми спільно будували майбутнє, а не зосереджувалися на минулому. Розумію, що вам важко, проте ви можете приходити до мене, коли забажаєте. Як українці, так і поляки, – запевнив він, а згодом додав, – я приїхав сюди, щоб вам допомогти, я тут для вас!»

Наприкінці зустрічі з консулом професор Станіслав Міхаловський побажав студентам вдалої екзаменаційно-залікової сесії, згадав також про майбутнє молодих людей: «Ми, поляки та українці, маємо спільне коріння і спільно розвиваємо наше майбутнє. Що зробити після закінчення навчання і де поселитися – це ваша справа. Ви вільні люди».

Зустріч відбулася на економічному факультеті УМКС. Саме в цьому найбільшому люблінському університеті навчається кілька сотень осіб українського походження, і їхня кількість постійно зростає.

Агнешка БОНДЕР

Moralne autorytety

Studenci Wydziału Psychologii Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Lesi Ukrainki wzięli udział w okrągłym stole na temat «Moralne autorytety Ukrainy i Polski w wymiarze międzykulturowym».

Spotkanie odbyło się 18 maja w ramach Festiwalu Nauki. Moderatorem okrągłego stołu była pracownik Katedry Psychologii Ogólnej i Społecznej, doktor psychologii Inessa Filippowa. W dyskusji poruszono następujące tematy: «Moralność jako wartościowe zjawisko naszych czasów» (przedstawiła dr Inessa Filippowa), «Przedstawienia młodzieży o bohaterach: badania w kontekście ukraińskim» (dr Wołodymyr Chomyk), «Autorytety moralne w Polsce: Irena Sendlerowa, Władysław Bartoszewski, Jan Karski» (mgr Jadwiga Demczuk, nauczycielka języka polskiego skierowana na Ukrainę przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą); «Przywódca ducha ukraińskiego» (prof. Ołeksij Kolisnyk.); «Autorytet jako zjawisko kontrowersyjne» (konsul RP Krzysztof Sawicki).

W wymianie myśli aktywnie uczestniczyli wszyscy obecni. Studenci Koła Naukowego

Psychologii Społecznej i Psychologii Stosunków Międzykulturowych zaprezentowali postać i film o Nadii Sawczenko, która stała się moralnym wzorem dla współczesnej młodzieży ukraińskiej. Dla większości uczestników autorytetami moralnymi są Taras Szewczenko, Łesia Ukrainka, Iwan Kotłarewski, a szczególnie ci, którzy dzisiaj z potrzeby serca stanęli w obronie pokoju.

Polscy goście zwrócili uwagę na pojęcie autorytetu i patriotyzmu w kontekście społecznym. Zostały wymienione osoby, które walczyły o niepodległość Polski i ratowały tysiące Żydów w czasie II wojny światowej. Wspomniano o Januszu Korczaku, Irenie Sendlerowej, Janie Pawle II, Janie Karzim, Władysławie Bartoszewskim i innych.

MW

Моральні авторитети

Студенти факультету психології Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки взяли участь у засіданні круглого столу на тему «Моральні авторитети України та Польщі в крос-культурному вимірі».

Зустріч відбулася 18 травня в рамках Фестивалю науки. Модератором круглого столу була доцент кафедри загальної та соціальної психології, кандидат психологічних наук Інесса Філіппова. До обговорення було запропоновано такі теми: «Мораль як ціннісний феномен сучасності» (представила доцент Інесса Філіппова), «Юнацькі уявлення про героїв: дослідження в українському контексті» (доцент Володимир Хомик), «Моральні авторитети Польщі: Ірена Сендлерова, Владислав Бартошевський, Ян Карський» (Ядвіга Демчук, вчителька польської мови, скерована в Україну Осередком розвитку польської освіти за кордоном), «Провідники українського духу» (професор Олексій Колісник), «Авторитет як дискусійний феномен» (консул Кшиштоф Савицький).

До дискусії долучилися усі присутні. Сту-

дентське наукове коло із соціальної психології та психології міжкультурних взаємин представило презентацію та фільм про Надію Савченко як про моральний авторитет для сучасної молоді. Для більшості учасників дискусії моральними авторитетами на сьогодні є Тарас Шевченко, Леся Українка, Іван Котляревський і особливо ті, хто добровільно стоїть зараз на захисті миру від агресора.

Польські гості привернули увагу до розуміння понять «авторитету» та «патріотизму» в соціальному контексті. Були названі конкретні особистості, що боролися за незалежність Польщі, рятували тисячі євреїв під час війни через поклик власної душі. Згадали про Адама Міцкевича, Януша Корчака, Ірену Сендлерову, Яна Павла II, Яна Карського, Владислава Бартошевського та інших.

BM

Ogłoszenie

Od 23 czerwca 2015 r. wszyscy aplikujący o wizy Schengen (powyżej 12 roku życia) będą musieli osobiście przyjść do Konsulatu lub Punktu Przyjmowania Wniosków Wizowych celem pobrania linii papilarnych. Wymóg ten nie dotyczy wiz krajowych typu «D».

Bardziej szczegółowe informacje na ten temat na stronie: www.luck.msz.gov.pl

Konsulat Generalny RP w Łucku

Оголошення

Із 23 червня 2015 р. усі, хто подає документи для отримання Шенгенської візи (особи, яким виповнилося 12 років), повинні будуть прийти до консульства або Punktu прийому візових анкет, щоб здати відбитки пальців. Ця вимога не стосується національних віз типу «D».

Детальнішу інформацію можна знайти на сайті www.luck.msz.gov.pl.

Генеральне консульство РП у Луцьку



Informacje Lubelskie

■ W Świdniku zaprezentowano śmigłowiec AW149. W ramach przedstawienia lubelscy dziennikarze nawet odbyli lot nad Lublinem. Maksymalna prędkość przelotowa rzędu 294 km/h, zasięg do 1200 km, bezpieczna i nowa konstrukcja. PZL-Świdnik zachwala śmigłowiec AW149, mimo że maszyna odpadła z przetargu dla polskiej armii. AW149 to śmigłowiec włosko-brytyjskiej grupy AgustaWestland. W jej skład wchodzi także podlubelski zakład. PZL-Świdnik liczył na to, że kontrakt na dostawę śmigłowców dla polskiej armii umożliwi mu uruchomienie produkcji właśnie u siebie.

■ 154 studentów z Lubelszczyzny otrzymało stypendia od marszałka województwa. Aby otrzymać wsparcie należało legitymować się wysokimi wynikami w nauce oraz m.in. działalnością popularnonaukową, publikacjami naukowymi, udziałem w konferencjach naukowych. Miesięczne wsparcie z kasy samorządu województwa dla studiujących wynosi 300 zł brutto. Stypendia będą wypłacane przez osiem miesięcy (okres od stycznia do sierpnia 2015 r.). Łącznie trafi na ten cel 360 tys. zł. Najwięcej stypendystów kształci się na UMCS – 61 osób, na drugim miejscu jest KUL – 27 osób, a na trzecim: Uniwersytet Medyczny – 22 osoby. Finansowe wsparcie otrzymali studenci kształcący się na 17 uczelniach, w tym m.in. w Krakowie, Warszawie, Gdańsku.

■ Z Lublina do Sztokholmu samolotem. Od soboty Wizz Air z Portu Lotniczego w Świdniku otworzył nowe połączenie. Wylatujący do Szwecji pasażerowie jeszcze na lotnisku spróbowali okolicznościowego tortu. Pasażerów nowego połączenia przywitał salut wodny lotniskowej straży pożarnej. Wizz Air z Lublina do Sztokholmu będzie latał dwa razy w tygodniu: we wtorek i w sobotę.

■ Coraz więcej nielegalnych papierosów i alkoholu, które pochodzą z Ukrainy znajdują policjanci. Funkcjonariusze z Wydziału dw. z Przestępczością Gospodarczą KMP odkryli w mieszkaniu 57-latką z Lublina ponad 1100 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy i ponad 50 litrów nielegalnego alkoholu. Towar miał trafić do obrotu. Na rzecz Skarbu Państwa nie została zapłacona kwota ponad 18 tysięcy złotych. Zgodnie z kodeksem karno-skarbowym 57-latkowi grozi wysoka grzywna i kara więzienia do dwóch lat.

■ Na Lubelszczyźnie rozpoczęła się ogólnokrajowa akcja Kilometry Dobra. W tym roku w niej bierze udział 30 organizacji z całej Polski. Celem jest zebranie funduszy na pomoc potrzebującym. Celem lubelskiego Caritasu jest zebranie środków na budowę Centrum Charytatywnego w Krasnymstawie. Swoją pomocą centrum obejmie osoby chore, seniorów i dzieci. Powstanie w nim domowe hospicjum, Ośrodek Terapii i Rehabilitacji, świetlica dla seniorów i dzieci oraz centrum wolontariatu. Kilometry Dobra to kampania, polegająca na próbie pobicia Rekordu Guinnessa na najdłuższy ciąg jednonominałowych monet – 1 zł. Rok temu ułożyli 13 metrów złotych. Finał akcji Kilometry Dobra odbędzie się 31 maja na placu Litewskim w Lublinie.

■ Mniej wypadków drogowych będzie w województwie lubelskim i w całym kraju. Od 18 maja prawo jazdy na trzy miesiące mogą stracić wszyscy, którzy przekroczyli dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h. Prawo jazdy mogą również stracić łamiący przepisy: posłowie, senatorzy, prokuratorzy i sędziowie. Parlamentarzyści zapewniają, że te zmiany ich cieszą. W przepisach nie wymieniono żadnej grupy osób, która byłaby wyłączona z przestrzegania tego prawa.

■ Oszustwo «z zapachem Unii Europejskiej». Mieszkanka Zamościa straciła 12 tysięcy złotych po wizycie nieznanego mężczyzny. Obiecał, że pomoże jej uzyskać unijną pomoc finansową. To już kolejne oszustwo «na Unię Europejską» w tym miesiącu. Nieznajomy złożył wizytę 79-latkę z Zamościa. Tłumaczył, że jest pracownikiem urzędu, a kobieta ma zostać objęta pomocą finansową z unii ze względu na sytuację rodzinną. Warunkiem uzyskania jednak dofinansowania jest wniesienie wkładu własnego.

■ Lekarze z Lublina będą leczyć w Równem. Szpital nr 4 w Lublinie będzie współpracował z Centralnym Szpitalem Miejskim w Równem na Ukrainie. Podpisana umowa zakłada m.in. wymianę lekarzy. Najprawdopodobniej wymiany te będą organizowane na zasadzie staży. Chodzi głównie o kardiologów i neurochirurgów, ale jeśli będzie taka potrzeba, to także innych specjalistów.

■ Radni Lublina zatwierdzili plan dla Podzamcza. Nie będzie dużego dworca autobusowego, który w przyszłości ma trafić w rejon dworca kolejowego. W miejscu targu przy Ruskiej stanie hala targowa. Do hali trafią kupcy z Bazaru i Novej, które to obiekty mogą być zrównane z ziemią. Takie zmiany umożliwia uchwalony plan zagospodarowania Podzamcza.

■ Uniwersytet Medyczny w Lublinie uruchamia od października biomedycynę – pierwszy taki kierunek w Polsce. To nie jedyna nowość na uczelniach. UMCS ma obecnie w ofercie 13 nowych kierunków. Wśród nich jest glottodydaktyka polonistyczna, czyli nauka polskiego jako języka obcego. Na fali zainteresowania lokalną historią UMCS proponuje studia na kierunku turystyka historyczna. Wśród specjalności jest lublinistyka. Teoria będzie wykładana przez cztery dni w tygodniu, a piątego dnia mają się odbywać zajęcia w terenie. Studenci będą zwiedzać zabytki Lublina, zaglądać do muzeów i archiwów. KUL w roku akademickim 2015/2016 chce uruchomić pedagogikę specjalną. Po raz pierwszy będzie prowadzony nabór na kierunkach: turystyka kulturowa, praca socjalna i sinologia. Nowością na Politechnice Lubelskiej jest inżynieria bezpieczeństwa. Uniwersytet Przyrodniczy chce przyciągnąć pasjonatów gotowania, proponując studia na kierunku gastronomia i sztuka kulinarna. W programie m.in. kuchnie świata, savoir-vivre i protokół dyplomatyczny.

MW

Люблінська інформація

■ У Свідніку представили вертоліт «AW149». У рамках презентації люблінські журналісти навіть пролетіли над Любліном. Максимальна швидкість польоту – 294 км/год, дальність – до 1200 км, має безпечну та нову конструкцію. «PZL-Świdnik» розхвалює вертоліт «AW149», незважаючи на те, що машина була знята з тендеру для польської армії. «AW149» – це гелікоптер італійсько-британської групи «AgustaWestland». До її складу також входить завод, розташований на Люблінщині. «PZL-Świdnik» розраховував на те, що контракт на поставку вертольотів для польської армії дозволить розпочати виробництво саме у Свідніку.

■ 154 студенти з Люблінщини отримали стипендії від маршалка воєводства. Для цього їм необхідно було відзначитися високими результатами в навчанні, займатися популярно-науковою діяльністю, мати наукові публікації, брати участь у наукових конференціях. Щомісячна виплата з каси органу самоврядування воєводства становить 300 злотих бруто. Стипендії виплачуватимуться упродовж восьми місяців (від січня до серпня 2015 р.). Загалом із цією метою було виділено 360 тис. злотих. Найбільше стипендістів готує Університет Марії Кюрі-Скłodовської (61 особа), на другому місці – Люблінський католицький університет (27 осіб), а на третьому – Медичний університет (22 особи). Фінансову допомогу отримають студенти, котрі навчаються в 17 внз, зокрема в Кракові, Варшаві та Гданську.

■ Із Любліна до Стокгольма літаком. Від суботи «Wizz Air» в аеропорту у Свідніку відкрив нове сполучення. Пасажири, які подорожували до Швеції, ще на летищі спробували святковий торт. Також пасажирів нового сполучення привітав водяний салют пожежної частини аеропорту. «Wizz Air» із Любліна до Стокгольма літатиме двічі на тиждень – у вівторок та суботу.

■ Поліцейські виявляють усе більше нелегальних цигарок та алкоголю з України. Працівники відділу боротьби з економічною злочинністю Миської комендатури поліції знайшли в квартирі 57-річного люблінця понад 1100 пачок цигарок без польських акцизних марок і понад 50 літрів нелегального алкоголю. Товар мав потрапити у продаж. До бюджету країни не було сплачено суми в розмірі понад 18 тис. злотих. Відповідно до кримінально-податкового кодексу 57-річному чоловікові загрожує високий штраф та покарання у вигляді позбавлення волі до двох років.

■ На Люблінщині розпочалася загальнопольська акція «Кілометри добра». У цьому році в ній беруть участь 30 організацій з усієї Польщі. Мета – зібрати кошти на допомогу нужденним. Люблінський «Карітас» збирає гроші на будівництво благодійного центру в Красниставі. Своєю допомогою центр охопить хворих осіб, а також пенсіонерів та дітей. При ньому з'являться хоспіс, терапевтичне та реабілітаційне відділення, кімната для пенсіонерів і дітей, а також центр волонтерів. «Кілометри добра» – це кампанія, яка полягає у спробі побити Рекорд Гіннеса щодо найбільшого ланцюга з монет однакового номіналу – 1 злотої. Минулого року зі злотих виклали 13 метрів. Фінал акції «Кілометри добра» відбудеться 31 травня на Литовській площі в Любліні.

■ Менше дорожніх аварій буде в Люблінському воєводстві та всій країні. Із 18 травня на три місяці можуть втратити водійські права всі, хто перевищить допустиму швидкість у населеному пункті на понад 50 км/год. Права можуть втратити також порушники-депутати, прокурори та судді. Парламентарі запевняють, що ці зміни їм подобаються. У нових правилах не визначено жодної групи осіб, яка могла б не дотримуватися цього правила.

■ Шахрайство «із запахом ЄС». Жителька Замостя втратила 12 тис. злотих після візиту незнайомого чоловіка. Він пообіцяв, що допоможе отримати європейську фінансову допомогу. Це вже чергове шахрайство «для Європейського Союзу» в цьому місяці. Незнайомий завітав до 79-річної жительки Замостя. Пояснивав, що він працівник державного органу, а жінка отримує фінансову допомогу з Євросоюзу у зв'язку із сімейними обставинами. Умова отримання додаткового фінансування – здійснення власного грошового внеску.

■ Лікарі з Любліна працюватимуть у Рівному. Шпиталь № 4 в Любліні організовує спільну роботу з Рівненською центральною міською лікарнею. Підписаний договір передбачає обмін лікарями. Швидше за все, він проводитиметься на засадах стажувань. Йдеться, переважно, про кардіологів та нейрохірургів, проте, якщо буде така потреба, то також про інших фахівців.

■ Люблінські депутати затвердили план перебудови мікрорайону Підзамче. Тут не буде великої автостанції, яку в майбутньому перенесуть у район залізничного вокзалу. На місці ринку, що на вулиці Руській, буде торгівельний центр. До нього перейдуть магазини «Bazar» і «Nova», а ці об'єкти можуть зрівняти із землею. Такі зміни передбачає затверджений план благоустрою мікрорайону Підзамче.

■ Медичний університет у Любліні з жовтня вперше в Польщі запровадить спеціальність «Біомедицина». Це не єдина новина, що стосується вищих навчальних закладів. Університет Марії Кюрі-Скłodовської у своїй освітній пропозиції має 13 нових спеціальностей. Серед них – «Полоністична глотидактика», тобто навчання польської як іноземної. На хвилі зацікавлення локальною історією УМКС пропонує навчання на спеціальності «Історичний туризм». Серед спеціалізацій є також «Любліністика». Теорію викладатимуть чотири дні на тиждень, а в п'ятий – відбудуватимуться заняття поза університетом. Студенти відвідуватимуть пам'ятки Любліна, ходитимуть до музеїв та архівів. Люблінський католицький університет у 2015/2016 навчальному році хоче розпочати навчання зі «Спеціальної педагогіки». Вперше проводитимуть набір на спеціальності «Культурний туризм», «Соціальна робота» і «Синологія». Новинкою в Люблінській політехніці є «Інженерія безпеки». Природничий університет хоче привабити шанувальників готування страв, пропонуючи навчання за спеціальністю «Гастрономія та кулінарне мистецтво». У програмі будуть кухні світу, етикет та дипломатичний протокол.

Rosyjski wywiad werbuje norweskich szpiegów

Norweskie media, powołując się na tamtejszą służbę bezpieczeństwa Politiets Tryggingsteneste (PST), podają, że rosyjski wywiad wielokrotnie próbował werbować funkcjonariuszy tej organizacji, a także wprowadzać swoich agentów w jej szeregi. Co ciekawe wielu rosyjskich szpiegów, jak twierdzą w PST, to etniczni Norwegowie. Zdarzały się również przypadki, gdy werbowano mieszkających w Norwegii Rosjan.

– Nigdy nie można mieć stuprocentowej pewności, lecz zakładamy, że rosyjskiemu wywiadowi nie udało się tego zrobić (red.– zwerbować funkcjonariuszy PST) – powiedział przedstawiciel kontrwywiadu norweskiego PST Arne Christian Haugstoyl.

Rzeczpospolita

Rosyjska rozвідka werbuє норвезьких шпигунів

Норвезькі ЗМІ, посилаючись на місцеву службу безпеки «Politiets Tryggingsteneste» (PST), інформують, що російська розвідка не один раз намагалася вербувати працівників цієї організації, а також вводити своїх агентів у її склад. Цікаво, що багато російських шпигунів, як стверджує PST, є етнічними норвежцями. Також траплялися випадки, коли вербували росіян, котрі живуть у Норвегії.

«Ніколи не можна мати стовідсоткової гарантії, проте передбачаємо, що російській розвідці не вдалося цього зробити (ред. – завербувати працівників PST)», – сказав представник контррозвідки норвезького «PST» Арне Крістіан Харстойл.

Rzeczpospolita

Ukraina gotowa gościć tarczę antyrakietową

Секретарз Ради Безпеczeńства Narodowego i Obrony Олександр Турczynow ошвідчыл, же Украина булaby gotowa гошціц на swoім тerytorium balistyczny system obrony przeciwrakietowej w związku m.in. ze wzrostem obecności wojskowej na anektowanym przez Rosję Krymie.

W wywiadzie dla ukraińskiej agencji Ukrinform Turczynow podkreślił, że zaanektowanie przez Rosję Krymu w marcu 2014 roku «znaczaco zwiększyło militarny potencjał Rosji i zmieniło równowagę sił militarnych na Morzu Czarnym i Morzu Śródziemnym». Ocenił, że «rozumieją to wszyscy partnerzy», ale «nikt nie idzie dalej niż wydawanie oшwiadчеń i wyrażanie głębokiego zaniepokojenia».

Według Turczynowa «dziesięć taktycznych systemów rakietowych Iskander–M zostało już dostarczonych na Krym i rozmieszczonych w pobliżu miejscowości Szczołkine i Krasnoperekopsk». Wcześniej rosyjskie władze zapowiadały zamiar rozmieszczenia na Krymie bombowców Tu–22M.

Polska Agencja Prasowa

Україна готова прийняти протиракетний щит

Секретар Ради національної безпеки та оборони Олександр Турчинов заявив, що Україна готова була б прийняти на своїй території балістичну систему протиракетної оборони у зв'язку із розширенням військової присутності на анексованому Росією Кримі.

В інтерв'ю українському агентству «Укрінформ» Турчинов підкреслив, що анексія Криму Росією в березні 2014 р. «суттєво збільшила військовий потенціал Росії та змінила рівновагу військових сил у Чорному та Середземному морях». Він зазначив, що «це розуміють всі партнери», але «ніхто не йде далі висловлення заяв та глибокого занепокоєння».

Як розповів Турчинов, «десять тактичних ракетних систем «Iskander–M» вже було доставлено в Крим і розміщено поблизу населених пунктів Щолкіне та Кrasноперекопськ». Раніше російська влада заявляла про намір розміщення у Кримі бомбардувальників «Ту–22М».

Polska Agencja Prasowa

Gen. Breedlove: niektórzy imigranci to «elementy ekstremistyczne»

Dowódca wojsk NATO w Europie generał Philip Breedlove ошвідчыл, же на pokładzie płynących przez Morze Śródziemne łodzi z nielegalnymi imigrantami, próbującymi przedostać się do Europy, mogą znajdować się przestępcy i potencjalni terroryści.

– Nie wiemy, kto jest wśród tych imigrantów płynących z Afryki Północnej przez Morze Śródziemne – powiedział amerykański generał na konferencji prasowej w Brukseli po spotkaniu Komitetu Wojskowego NATO, czyli naczelnego organu wojskowego Sojuszu Północnoatlantyckiego.

– Niektórzy z tych ludzi są legalnymi uchodźcami z terenów, które nie są kontrolowane przez państwo – wskazał Breedlove. Ale inni pasażerowie to członkowie «zorganizowanych grup przestępczych i elementy ekstremistyczne» – dodał.

Tvn24

Генерал Брідлав: «Деякі мігранти – екстремістські елементи»

Керівник військ НАТО у Європі генерал Філіп Брідлав заявив, що на борту кораблів, які курсують Середземним морем та перевозять нелегальних мігрантів, котрі намагаються потрапити до Європи, можуть знаходитися злочинці та потенційні терористи.

«Ми не знаємо, хто є серед цих мігрантів, котрі пливуть із Північної Африки через Середземне море», – сказав американський

2015

NATOSCOPE

генерал під час прес-конференції в Брюсселі після засідання Військового комітету НАТО, тобто головного військового органу Північноатлантичного альянсу.

«Дехто з цих людей – це легальні біженці з територій, яких не контролює жодна держава», – сказав Брідлав. Проте інші пасажирі – члени «організованих злочинних груп та екстремістські елементи», – додав він.

Tvn24

Szwedzi przechwycili nad Bałtykiem rosyjskie bombowce

Szwedzka armia poinformowała, że jej piloci przechwycili dwa rosyjskie bombowce strategiczne Tu–22M lecące w kierunku Olandii na Morzu Bałtyckim.

Jesper Tengroth, rzecznik szwedzkiej armii, poinformował o tym na briefingu prasowym. – (Nasi piloci – red.) podlecieli do nich, zidentyfikowali i dali im do zrozumienia, że ich widzą – opisał akcję nad międzynarodowymi wodami Morza Bałtyckiego.

Rosyjskie bombowce od wiosny ub.r. wyjątkowo często niepokoją siły powietrzne krajów NATO i ich sąsiadów.

www.reuters.pl

Шведи перехопили над Балтикою російські бомбардувальники

Шведська армія повідомила, що її пілоти перехопили два російські стратегічні бомбардувальники «Ту–22М», що летіли в напрямку Оландії в Балтійському морі.

Еспер Тенгрот, керівник прес-служби шведської армії, повідомив про це на брифінгу. «(Наші пілоти – ред.) підлетіли до них, ідентифікували та дали їм зрозуміти, що бачать їх», – так він описав дії над міжнародними водами Балтійського моря.

Російські бомбардувальники з весни минулого року особливо часто турбують повітряні сили країн НАТО та їхніх сусідів.

www.reuters.pl

«Rosja ma wycofać żołnierzy i broń z Ukrainy»

Секретарз генералны НАТО Jens Stoltenberg poinformował, że powiedział szefowi rosyjskiej dyplomacji Siergiejowi Ławrowowi, iż Rosja musi wycofać wszystkich żołnierzy i ciężką broń z Ukrainy oraz zaprzestać wspierania separatystów.

Stoltenberg ujawnił też, że poinformował Ławrowa, z którym spotkał się w Brukseli, iż jest zaniepokojony wielką liczbą ćwiczeń wojskowych, o których Rosja powiadamia z krótkim wyprzedzeniem.

Wpolityce.pl

«Росія має забрати солдатів та зброю з України»

Генеральний секретар НАТО Єнс Столтенберг заявив, що сказав керівнику російської дипломатії Сергієві Лаврову, що Росія мусить забрати всіх солдатів та важку зброю з України, а також припинити підтримувати сепаратистів.

Столтенберг також розповів, що поінформував Лаврова, з котрим зустрівся в Брюсселі, що він занепокоєний великою кількістю військових навчань, про котрі Росія повідомляє перед самим їхнім початком.

Wpolityce.pl

Poroszenko: to prawdziwa wojna z Rosją, szykujemy się na atak

Українські сили rządowe zatrzymały dotychczas dziesiątki rosyjskich żołnierzy, walczących na wschodzie kraju w szeregach separatystów, co świadczy o bezpośrednim zaangażowaniu Rosji w konflikt w Donbasie – ошвідчыл президент Petro Poroszenko w rozmowie z BBC.

Szef państwa zapewnił, że choć jego kraj nadal opowiada się za politycznym rozwiązaniem konfliktu we wschodnich obwodach, to przygotowuje się na nowy atak przeciwnika.

– Mówmy otwarcie: my nie walczymy ze wspieranymi przez Rosję separatystami. Jest to prawdziwa wojna z Rosją. Ujęliśmy dwóch rosyjskich wojskowych, kilka tygodni i miesiąc temu odpowiednio 20 i 60 żołnierzy rosyjskich oddziałów specjalnych. Jest to kolejny, twardy dowód (obecności rosyjskiej armii na Ukrainie) – powiedział.

Informacyjna Agencja Radiowa

Порошенко: «Це справжня війна з Росією, очікуємо атаки»

«Українські органи вже затримали десятки російських солдатів, котрі воюють на сході країни в рядах сепаратистів, що свідчить про безпосереднє втручання Росії в конфлікт на

Донбасі», – заявив президент Петро Порошенко в розмові з BBC.

Керівник держави запевнив, що хоч його країна й надалі виступає за політичне вирішення конфлікту в східних областях, проте готується до нових атак противника.

«Давайте скажемо відкрито, ми воюємо не із сепаратистами, яких підтримує Росія. Це справжня війна з Росією. Ми затримали двох російських військових, кілька тижнів та місяців тому затримали відповідно 20 і 60 солдатів російських спеціальних підрозділів. Це черговий твердий доказ (присутності російської армії в Україні – ред.)», – сказав Петро Порошенко.

Informacyjna Agencja Radiowa

Polsko-niemiecka brygada zamiast szpicy NATO?

Według dziennika «Die Welt», wobec rosnącego zagrożenia ze strony Rosji, Polska i Niemcy powinny utworzyć wspólną brygadę, której zadaniem byłaby obrona terytorium krajów bałtyckich. – Powstanie takiej brygady paradoksalnie byłoby po myśli Rosjan. Rosja chce bowiem zbudować nową architekturę bezpieczeństwa w Europie – bez Amerykanów – stwierdził w Polskim Radiu 24 Jacek Bartosiak z Narodowego Centrum Studiów Strategicznych.

Litwa, Łotwa i Estonia to zdaniem niemieckiego dziennika kraje najbardziej zagrożone dalszą ekspansją Rosji, a dotychczasowe działania, w tym inicjatywy stworzenia tzw. szpicy NATO to zbyt mało, by zapewnić poczucie bezpieczeństwa mieszkańcom krajów bałtyckich. Alternatywą ma być brygada polsko–niemiecka.

Polskie Radio

Польсько-німецька бригада замість інтеграційних підрозділів НАТО?

Часопис «Die Welt» інформує, що у зв'язку зі зростанням загрози зі сторони Росії, Польща та Німеччина повинні створити спільну бригаду, завданням якої стала б оборона території прибалтійських країн. «Парадоксально, але створення такої бригади відповідало б задумам росіян, адже Росія хоче збудувати нову структуру безпеки у Європі без американців», – заявив на «Польському радіо 24» Яцек Бартосяк із Національного центру стратегічних досліджень.

Литва, Латвія та Естонія, на думку німецького часопису, – це держави, яким найбільше загрожує експансія Росії, а дотеперішні дії, зокрема ініціативи щодо створення так званих інтеграційних підрозділів НАТО, – це занадто мало, щоб забезпечити захист жителям прибалтійських країн. Альтернативою має бути польсько-німецька бригада.

Polskie Radio

USA planują uznać Tunezję za ważnego sojusznika spoza NATO

Prezydent Barack Obama ошвідчыл, iż zamierza nadać Tunezji status ważnego sojusznika USA spoza NATO, co jest wyrazem uznania dla demokratycznych przemian w tym państwie po arabskiej wiosnie z 2011 roku.

Po spotkaniu z prezydentem Tunezji Bedżим Kaidem Essebsim w Białym Domu Obama zadeklarował, że Stany Zjednoczone udzielą Tunezji krótkoterminowej pomocy, dzięki której będzie mogła dokończyć reformy gospodarcze.

www.gazeta.pl

США планує визнати Туніс важливим союзником поза межами НАТО

Президент Барак Обама заявив, що має намір надати Тунісу статус важливого союзника США поза межами НАТО. Це свідчить про визнання демократичних змін у цій державі, що відбулися після Арабської весни 2011 р.

Після зустрічі з президентом Тунісу Беджі Каїдом Ес-Себсі в Білому домі Обама заявив, що Сполучені Штати Америки нададуть Тунісу короткотермінову допомогу, завдяки якій країна зможе завершити економічні реформи.

www.gazeta.pl

«Putin ma ambicje jak Piotr Wielki»

– Jeśli w przypadku ataku Rosji na Łotwę NATO nie zareaguje, całkowicie zniknie, a wraz z nim wspólna obrona Europy i Ameryki. Nie sądzę, aby Waszyngton i Bruksela mogły sobie na to pozwolić – mówi była prezydent Łotwy Vaira Vīke–Freiberģa.

Obawiam się wojny hybrydowej. Estończycy już są ofiarami cyberataków, my kampanii propagandowych, które przedstawiają nas jako faszystów, bo uważamy się za część Europy, nie Rosji. Ale mam nadzieję, że Putinowi nigdy nie przyjdzie do głowy testować siły i jedności NATO – dodała Vaira Vīke–Freiberģa.

www.rp.pl

«Путін має амбіції як Петро Великий»

«Якщо у випадку нападу Росії на Латвію НАТО не відреагує, то воно повністю зникне, а разом із ним – і спільна оборона Європи та Америки. Не думаю, щоб Вашингтон і Брюссель могли собі це дозволити», – говорить колишній президент Латвії Вайра Віке-Фрейберга.

«Я побоююся гібридної війни. Естонці вже стали жертвами кібератак, а ми – пропагандистських атак, які представляють нас як фашистів, оскільки ми є частиною Європи, а не Росії. Однак маю надію, що Путіну ніколи не прийде до голови перевіряти силу та єдність НАТО», – додала Вайра Віке-Фрейберга.

www.rp.pl

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Вишивальник	1 800	Оператор вишивальної машини.
водій автотранспортних засобів	1 923	Керування автомобілем марки "азель", аеревезення до місця роботи робітників. Проводити вчасно ремонт та обслуговування автомобіля.
водій автотранспортних засобів	1 700	перевезення пасажирів, проводити технічний огляд транспортного засобу
водій автотранспортних засобів	2 500	Перевезення вантажу,проводити технічний огляд машини, розвантажувально-навантажувальні роботи до 50 кг
двірник	1 900	Прибирати закріплені вулиці, тротуари та інші ділянки території, які відносяться до обслуговуваного об'єкта,
зоотехнік	4 530	Вирощування курчат бройлера
касир торговельного залу	2 000	магазин "СПІ",режим роботи з 7.30 до 22.00(2 дні робочі, два дні вихідний)
кравець	1 600	Займається виготовленням швейних виробів (верхнього одягу, легких суконь, білизни, трикотажних виробів) індивідуальним методом.
кухар	3 000	кафе "2000", знання рецептури та технології приготування страв, працювати з 9.00 до 22.00 7 днів, 7 днів - вихідних;
лікар ветеринарної медицини	3 500	Проведення лікувально- профілактичної роботи в період вирощування курчат бройлера
оброблювач птиці	3 500	оброблення тушок птиці
оброблювач птиці	2 000	Оброблення тушок птиці
оброблювач птиці	2 000	Оброблення тушок птиці
оброблювач птиці	2 000	Оброблення тушок птиці
оброблювач птиці	2 000	Оброблення тушок птиці
оператор котельні	1 960	обслуговування котла на твердому паливі
оператор котельні	1 960	Обслуговування котельні на твердому паливі
оператор котельні	2 000	виконувати роботу оператора котельні з змінами обов'язків оператора колуна
підсобний робітник	2 000	Заготовка щепи для опалення котельнь ,на твердому паливі
підсобний робітник	2 400	підготовка приміщень під посадку птиці
підсобний робітник	2 900	відлов та завантаження птиці
підсобний робітник	2 800	відлов та завантаження птиці
прибиральник службових приміщень	2 500	Кафе-бар "2000", вологе прибирання приміщення, розвантажувально-навантажувальні роботи до 25 кг
прибиральник службових приміщень	1 220	Піцерія "Рів'єра". Вологе прибирання приміщень.
продавець непродовольчих товарів	1 300	магазин "Заграва" , Обслуговувати покупців, показувати товари, графік роботи: з 8.00 до 21.00, 3 дні працювати, 3 дні вихідні; розвантажувально-навантажувальні роботи до 25 кг
продавець непродовольчих товарів	1 220	Продж килимів на ринку "Підзамче". На співбесіду з роботодавцем звертатися в магазин "Все для сім'ї" після 16-00 години.
розкрійник	2 000	Знання методів і прийомів розкрою, перевірки деталей по лекалах і підрізування неточностей; розвантажувально-навантажувальні роботи до 50 кг
секретар керівника (організації, підприємства, установи)	2 500	вміння користуватись офісною технікою, знання ПК. Вільно володіти польською та англійською мовами.
слюсар з експлуатації та ремонту газового устаткування	2 150	здійснення експлуатації та ремонту газового обладнання
слюсар з контрольно-вимірювальних приладів та автоматики (електромеханіка)	2 140	Обслуговування контрольно-вимірювальних приладів та автоматики, забезпечувати їх безперебійну роботу, дотримуватись правил техніки безпеки .
слюсар-ремонтник	2 100	Розбирає, ремонтує, складає і випробує середньої складності складові одиниці і механізми устаткування і машин
тваринник	1 500	Постійний догляд за свиньми. На співбесіду підходити до зоотехніка безпосередньо на ферму.
термообробник швацьких виробів	1 800	дотримуватись правил техніки безпеки, розвантажувально-навантажувальні роботи до 25 кг
Фельдшер ветеринарної медицини	3 200	Профілактика захворювань птиці

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
менеджер (управитель) із збуту	2 000	організація збуту будівельних матеріалів, робота з ІС Бухгалтерією
механік	3 000	ремонт с/г техніки, мотоблоків
механік з кранового господарства	2 200	організація виконання ремонтних робіт кранів, додатково доплачуються відрядні та надбавки
Монтажник з монтажу сталевих та залізобетонних конструкцій	1 500	робота на території України, будівництво мостів, та інших штучних споруд
монтувальник шин	1 500	шиномонтажник вантажних автомобілів та тракторів, ремонт камер, бортування. Попередньо телефонувати
налагоджувальник устаткування у виробництві стінових та в'язучих матеріалів	2 000	наладка, ремонт технологічного устаткування в відділенні формовки цегли-сирцю
оброблювач риби	1 310	Переробка риби, виготовлення продукції з риби.
оператор верстатів з програмним керуванням	2 250	внесення даних в ПК (виготовлення деталей з металу); принципи роботи механізмів та деталей.Дотримання технологічної та трудової дисципліни, правил внутрішнього трудового розпорядку
оператор верстатів з програмним керуванням	1 220	знання з обслуговування верстатів з числовим програмним керуванням, вміння читати креслення
оператор пульта керування	1 400	контроль за роботою крокуючого підйомника з цеглою-сирцем та за проходженням рамок з цеглою по транспортній стрічці
офіціант	1 400	обслуговування клієнтів на банкетях і весіллях, прибирання залу
офіціант	1 303	обслуговування клієнтів, оформлення замовлень, сервірування столів до бенкетів
офіціант	1 350	обслуговування клієнтів, розрахунок клієнтів, прибирання залу
офіціант	1 218	обслуговування клієнтів. сервірування столів. опрацювання столів, обслуговування бенкетів і фуршетів
офіціант	1 220	Сервірування столів, оперативне обслуговування відвідувачів, ознайомлення їх з меню, прийом та подача замовлень до столу, прибирання столів
охоронник	1 218	відповідає за охорону об'єкта і майна, що на ньому зберігається, забезпечує пропускний режим на даному об'єкті, графік роботи - доба через три
охоронник	1 500	охорона громадського порядку на об'єкті, вміння співпрацювати з групою затримки а також вміння користуватися спецзасобами та тривожною кнопкою
охоронник	1 340	охорона магазину "Наш Край" ,попередньо телефонувати про зустріч.
охоронник	1 300	Охорона матеріальних цінностей та території магазинів "Салют"
охоронник	1 300	охороняти промислові та громадські об'єкти міста.
пекар	1 400	Хлібно-булочна випічка, тортів,тістечок згідно технології
перукар (перукар - модельєр)	1 218	вміння робити жіночі і чоловічі стрижки, фарбувати професійними фарбами, робити колорування, плести колоски, робити вечірні зачіски
перукар (перукар - модельєр)	2 000	виконувати підсобні роботи по благоустрою
підсобний робітник	1 220	Робота з підготовки розчинів, складання цегли, підготовка будівельного майданчика
підсобний робітник	2 000	Складання лісоматеріалів
підсобний робітник	2 000,00	Виконувати роботи по улаштуванню та ремонту рулонних покрівель і покрієль із штучних матеріалів(покривання одно та двоохсильних дахів рулонними та настиловими матеріалами)

**Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68**

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Konkurs dla młodych naukowców

W ramach projektu «Koordinacja i wsparcie wyższego kształcenia polonijnego na Ukrainie» zapraszamy do udziału w konkursie na stypendium / wsparcie działań naukowych dla pracowników naukowych polskiego pochodzenia pracujących na uczelniach ukraińskich.

Uczestnicy konkursu mogą się ubiegać o jednorazowe wsparcie finansowe w wysokości 1 000 złotych. Zgłoszenia przyjmujemy **do 30 czerwca 2015 roku** (formularz zgłoszeniowy na stronie www.wid.org.pl).

Warunkiem wzięcia w nim udziału jest spełnienie następujących kryteriów:

1. Kandydat(ka) prowadzi badania nad szeroko rozumianą polskością: językiem polskim (dialekty, gwary, akwizycja języka przez uczących się polskiego na Ukrainie), śladami kultury polskiej (historia miejsc, ludzi, wydarzeń, architektura, archiwa itp.), społecznościami polskimi (socjologia) i in.

2. Polskie pochodzenie kandydata(ki) – najlepiej potwierdzone Kartą Polaka.

3. Gotowość przedstawienia swoich badań na forum podczas konferencji w Kijowie (październik 2015 r., Fundacja

pokrywa koszty dojazdu i zakwaterowania).

4. Preferowane będą (w tym roku) prace, w których – oprócz prezentacji własnych badań – znajdzie się szczegółowe opracowanie bibliograficzne (lub opisowe) badań i działalności innych naukowców (też studentów: prace magisterskie, roczne, inne) na danym terenie (rejon, obwód, region), w wybranej dziedzinie.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 15 lipca 2015 roku. Stypendium zostanie wypłacone w listopadzie – po przedłożeniu do druku wybranej pracy.

Formularz zgłoszeniowy (można pobrać na stronie <http://www.wid.org.pl/konkurs-dla-mlodych-naukowcow-polskiego-pochodzenia/>) oraz załączniki prosimy wysłać pod adresem: fundacja@wid.org.pl

kowalewskijerzy@wp.pl

Osoby do kontaktu ze strony Fundacji:

we Lwowie – dr Jerzy Kowalewski, koordynator projektu
e-mail: kowalewskijerzy@wp.pl,
tel. + 48 602 309 693,
tel. ukr. + 380 964 711 309

w Warszawie – Lilia Luboniewicz,
e-mail: l.luboniewicz@wid.org.pl,
tel. +48 22 628 85 05

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 r.»

Конкурс для молодых ученых

У рамках проекту «Координація і підтримка вищої полонійної освіти в Україні» запрошуємо взяти участь у стипендійному конкурсі / підтримці наукової діяльності дослідників польського походження, котрі працюють в українських вищих навчальних закладах.

Учасники конкурсу можуть претендувати на одноразову фінансову підтримку в розмірі 1 000 злотих. Заявки можна подавати **до 30 червня 2015 р.** (формуляр знаходиться на сайті: www.wid.org.pl).

Умовою участі в цій програмі є виконання наступних вимог:

1. Кандидат (-ка) повинен займатися дослідженням польськості: польської мови (діалекти, говірки, сприймання польської мови тими, хто вивчає її в Україні), слідів польської культури (історія місць, людей, подій, архітектури, архівів і т. д.), польських середовищ (соціологія) та ін.

2. Польське походження кандидата (-ки) (найкраще, щоб було підтверджене Картою Поляка).

3. Готовність представити свої дослідження під час конференції в Києві (жовтень 2015 р., фонд покриває витрати, пов'язані з приїздом і проживанням).

4. Перевага надаватиметься (у цьому році) роботам, у яких, окрім презентації власних досліджень, буде детальне бібліографічне (чи описове) опрацювання досліджень і діяльності інших науковців (зокрема студентів: магістерські та дипломні роботи тощо) на певній території (район, область, регіон) у вибраній галузі.

Результати конкурсу буде оголошено 15 липня 2015 р. Стипендію виплатять у листопаді, після подання до друку вибраної праці.

Формуляр (можна завантажити на сайті: <http://www.wid.org.pl/konkurs-dla-mlodych-naukowcow-polskiego-pochodzenia/>) та додатки просимо висилати за адресою: fundacja@wid.org.pl
kowalewskijerzy@wp.pl

Контактні особи зі сторони фонду:

у Львові – доктор наук Єжи Ковалевський, координатор проекту
e-mail: kowalewskijerzy@wp.pl,
тел.: + 48 602 309 693,
тел. в Україні: + 380 964 711 309

у Варшаві – Лілія Любоневич
e-mail: l.luboniewicz@wid.org.pl,
тел.: +48 22 628 85 05

Проект фінансується з коштів, отриманих від Міністерства закордонних справ у рамках конкурсу на реалізацію завдання «Співпраця з Полонією та поляками за кордоном у 2015 р.»

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

Program stypendialny dla młodych Polaków ze Wschodu

Osoby polskiego pochodzenia, które podejmą studia stacjonarne na świętokrzyskich publicznych i niepublicznych wyższych uczelniach w województwie świętokrzyskim będą miały szansę na stypendium.

W dniu 23 marca br. Sejmik Województwa Świętokrzyskiego podjął uchwałę w sprawie przyjęcia «Zasad udzielania pomocy materialnej w formie stypendiów Samorządu Województwa Świętokrzyskiego dla Polaków oraz osób polskiego pochodzenia ze Wschodu».

Zgodnie z przyjętymi zasadami beneficjentami pomocy materialnej w formie stypendiów Samorządu Województwa Świętokrzyskiego mogą być Polacy oraz osoby polskiego pochodzenia ze Wschodu, w tym repatrianci, m.in. z następujących

krajów: Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Mołdawii, Rosji, Tadżykistanu, Turkmenistanu, Ukrainy, Uzbekistanu, którzy podjęli jednolite studia stacjonarne lub studia stacjonarne I, II lub III stopnia na świętokrzyskich publicznych i niepublicznych wyższych uczelniach w województwie świętokrzyskim.

Wnioski, poprzez uczelnie, będą przyjmowane w dwóch terminach: październikowym i marcowym. Pomoc materialna będzie finansowana z budżetu województwa i corocznie określana

przez Sejmik Województwa Świętokrzyskiego.

Program będzie uruchomiony od nowego roku akademickiego.

Informacja o pomocy stypendialnej aktualnie dostępna jest na stronie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego: <http://www.sejmik.kielce.pl/urzad/departamenty/departament-promocji-edukacji-kultury-sportu-i-turystyki/172-programy/44737-program-stypendialny-dla-mlodych-polakow-ze-wschodu>.

MW



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”

**Monitor**
WołyńskiZałożyciel/Zasnovnik - Валентин ВАКОЛЮК
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Iryna KANAHEJWA/Ірина КАНАГЕЄВАRedaktor naczelny: Walenty WAKOLUK
Korekta: Jadwiga DEMCZUK
Redaktor techniczny: Iryna KANAHEJWA
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander SWICA
Tłumaczenia: Switłana PYZA,
Natalia DENYSIUKGłówny redaktor: Валентин ВАКОЛЮК
Літературний редактор: Ядвіга ДЕМЧУК
Технічний редактор: Ірина КАНАГЕЄВА
Відповідальний редактор: Олександр СВИЦА
Переклад: Світлана ПИЗА,
Наталія ДЕНИСЮКAdresa redakcji:
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
www.monitor-press.comСвідчення про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 г.
Тираж: 6000. Замовлення: 1615
Друк - Волинська обласна друкарня:
Луцьк, пр. Воли 27.
Друк офсетний, формат А 3